

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 242 (10 709)

Poznań, wtorek 24 października 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

A. Kosygin przyjął K. Olszewskiego

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin, przyjął 23 bm. na Kremlu ambasadora PRL — Kazimierza Olszewskiego.

Podczas przyjacielskiego spotkania omówiono kwestie będące przedmiotem wspólnego zainteresowania. (PAP)

Pokojowe wykorzystanie przestrzeni kosmicznej

Specjalny Komitet Polityczny XXXIII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych uchwalił jednomyślnie projekt austriackiej rezolucji w sprawie pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej. Dokument do którego go opracowania przyłączyło się 58 innych państw, stwierdza na wstępie, że komitet z zado woleniem wita nowe osiągnięcia w dziedzinie badań kosmicznych, w tym uwiecznione sukcesem misje kosmiczne z udziałem obywateli Polski, Czechosłowacji i NRD, którzy wspólnie z kosmonautami radzieckimi uczestniczyli w realizacji programu „Interkosmos”.

W czasie posiedzenia przedstawiciele prawie wszystkich krajów członkowskich gratulowali delegacji polskiej tego sukcesu.

W dalszej części projektu rezolucji wytycza kierunki prac komitetu do spraw pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej oraz jej dwóch podkomitetów — prawnego i naukowo-technicznego. (PAP)

Dzisiaj „Dzień ONZ”

Aktywny udział Polski w pracach Organizacji Narodów Zjednoczonych

Przed 33 lata — 24 października 1945 r. powołana została Organizacja Narodów Zjednoczonych. Od tamtego czasu, w rocznicę tego wydarzenia obchodzony jest „Dzień ONZ”. Stanowi on dobrą okazję do podkreślenia roli tej wielkiej organizacji w utrzymaniu światowego pokoju i bezpieczeństwa, rozwijaniu i popieraniu współpracy międzynarodowej. Jest również okazją do zaprezentowania wkładu Polski w działalność ONZ, skupiającej dziś 150 państw. A jest ten wkład nie zwykle owocny, odpowiadają

cy wysokiej pozycji Polski na arenie międzynarodowej, zgodny z wolą i dążeniami naszego narodu do życia w warunkach trwałego pokoju.

Już na pierwszej sesji ONZ w Londynie, Polak był przewodniczącym Komitetu Bezpieczeństwa, który stanowił załóżkę dzisiejszego Politycznego Komitetu Zgromadzenia Ogólnego ONZ. W ten sposób międzynarodowa społeczność oddawała hołd bohaterstwu narodu polskiego.

W minionym okresie byliśmy współautorem, razem z

ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi, wszystkich ważniejszych inicjatyw i posunięć ONZ w najistotniejszych sprawach politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturalnych.

Polska była zawsze wśród państw występujących z propozycjami opracowania wszelkiego rodzaju dokumentów ONZ — apeli, rezolucji, konwencji, oświadczeń, dotyczących szeroko pojętej problematyki rozbrojenia, w tym zakazu użycia określonych, śmiercionośnych broni. Warto

Dokończenie na str. 2

Następca tronu Jordanii w ZSRR

Następca tronu Jordanii, Hasan Ben Talal, który przebywał w ZSRR na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, oświadczył w czasie wizyty w Leningradzie, że Jordania walczy o interesy narodów arabskich, ciesząc się poparciem ZSRR.

Wizyta w Związku Radzieckim miała na celu rozszerzenie kontaktów jordańsko-radzieckich i pod tym względem zakończyła się sukcesem — oświadczył następca tronu, wyrażając jednocześnie wielkie uznanie dla rządu i narodu radzieckiego za wszechstronne poparcie sprawiedliwej walki narodów arabskich. (PAP)

Narada sekretarzy KC partii krajów socjalistycznych

W Budapeszcie rozpoczęła się wczoraj narada sekretarzy Komitetów Centralnych partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, którzy zajmują się problematyką pracy wewnątrzpartyjnej. Uczestnicy narady dokonują wymiany poglądów na temat pozycji i roli partii komunistycznych i robotniczych oraz organizacji społecznych w systemie politycznym socjalizmu.

W naradzie biorą udział delegacje: Bułgarskiej Partii Komunistycznej z sekretarzem KC — Petyrem Djułgerowem; Komunistycznej Partii Czechosłowacji z sekretarzem KC — Mikulášem Beno; Komunistycznej Partii Kuby z członkiem KC — Julio Camacho; Ludowo-Rewolucyjnej Partii Laosu, z członkiem Biura Politycznego KC — Phoum Vongvichittem; Mongolskiej Partii Ludowo-

Rewolucyjnej z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC — Sampiłym Dżalan-Adżawem; Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC — Horstem Dohlusem; Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC — Edwardem Babiuchem; Rumuńskiej Partii Komunistycznej z członkiem Politycznego Komitetu Wykonawczego, sekretarzem KC — Constantinem Dascalescu; Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC — Karoly Nemethem; Komunistycznej Partii Wietnamu, z członkiem KC — Bui Quang Tao; Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego z sekretarzem KC — Iwanem Kapitanowem. (PAP)

T. Żiwkow przebywał w Angoli

Jak poinformowała agencja BTA, sekretarz KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB, Todor Żiwkow zakończył oficjalną wizytę przyjacieli w Angoli, którą składał tam na czele bułgarskiej delegacji partyjno-rządowej w dniach 19 — 22 bm. na zaproszenie przewodniczącego MPLA, prezydenta Angoli Agostinho Neto.

Podczas rozmów obaj przywódcy podkreślili pozytywne wyniki osiągnięte w dziedzinie współpracy gospodarczej, naukowo-technicznej i handlowej między Bułgarią i Angolią. Stwierdzono, iż istnieje duże możliwości dalszego szybkiego rozwoju dwustronnej współpracy.

Kolejnym etapem podróży T. Żiwkova jest Mozambik. (PAP)

Trwa lot zespołu orbitalnego

Trwa lot zespołu orbitalnego „Salut — Sojuz — Progress”.

Poniedziałek poświęcony był głównie drobnozgodowym badaniom lekarskim, eksperymentom technologicznym, których celem jest uzyskanie materiałów półprzewodnikowych — siarczku kadmu oraz potrójnego związku kadmu, rtęci i telluru. (PAP)

Nadal spada kurs dolara

W poniedziałek na giełdzie tokijskiej nastąpił dalszy spadek kursu dolara wobec jena. Za dolara płacono 181,60 jena (w piątek przed zamknięciem giełdy kurs wynosił 183,75 jena).

Było to najniższe notowanie dolara w Tokio od zakończenia drugiej wojny światowej. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Wystawa książek

Prawie 450 tytułów radzieckiej literatury naukowej z różnych dziedzin wiedzy zaprezentowano na wystawie otwartej 23 bm. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Ekspozycja stanowi przegląd publikacji Wydawnictwa Akademii Nauk ZSRR „Nauka” z lat 1977 i 1978.

Delegacja ZBoWiD w Budvie

W Jugosławii przebywała delegacja ZBoWiD, która uczestniczyła w Budvie w obradach VIII Kongresu Stowarzyszenia Związku Bojowników Wojny Narodowo-Wyzwoleńczej Jugosławii. W toku obrad przemówienie wygłosił i pozdrowienia w imieniu polskiego środowiska kombatanckiego przekazał prezes ZG ZBoWiD Stanisław Wroński.

Projekt wymaga zmian

Rzecznik prezydenta Sadata oświadczył w poniedziałek w Kairze, że projekt układu poko-

Audjencia dla zagranicznych misji specjalnych

Przewodniczący Rady Państwa PRL

u papieża Jana Pawła II



Fot. — CAF

23 bm. papież Jan Paweł II przyjął na audiencji prywatnej przewodniczącego Rady Państwa PRL, Henryka Jablonskiego.

Następnie odbyła się audjencia ogólna dla głów państwa i członków misji specjalnych oraz delegacji organizacji międzynarodowych, które uczestniczyły w uroczystościach inauguracji nowego pontyfikatu.

Po zakończeniu audiencji ogólny Jan Paweł II odbył rozmowę z Henrykiem Jablonskim oraz towarzyszącymi mu osobami: kierownikiem Urzędu d. s. Wyznań — min. Kazimierzem Kakolem, wiceministrem spraw zagranicznych

— Józefem Czyrktem, ambasadorem PRL w Rzymie — Stanisławem Trepczyńskim, radcą, ministrem pełnomocnym, kierownikiem zespołu polskiego do stałych kontaktów roboczych między rządem PRL i Stolicą Apostolską — Kazimierzem Szablewskim, prezydentem miasta Krakowa — Edwardem Barszczem.

W przemówieniu, wygłoszonym w czasie ogólnej audiencji dla 125 zagranicznych państwowych misji specjalnych, papież podziękował obecnym za udział w uroczystościach inauguracji pontyfikatu, stwierdzając, że „nie może

Dokończenie na str. 2

Poznańska Akademia Rolnicza zainaugurowała nowy rok

Nowy rok pracy dydaktyczno-wychowawczej zainaugurowała wczoraj poznańska Akademia Rolnicza. Do auli UAM, przy dźwiękach poloneza Adura Fryderyka Chopina, wkroczyli członkowie Senatu uczelni oraz przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych województwa poznańskiego i województw współpracujących z uczelnią. Obecni byli m. in. sekretarz KW PZPR w Koninie, przewodniczący Rady Szkoły — Tadeusz Grabski, kierownik ministerstwa nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Jerzy Górski, wicewojewoda poznański — Bolesław Stachowiak, prezydent Poznania — Władysław Śleboda, kierownik Wydziału Nauki KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Filipiak oraz konsul generalny, minister pełnomocny

ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusjew.

Zebrań chwilą ciszy uczcili pamięć zmarłych niedawno: rektora Akademii Rolniczej — profesora Jerzego Zwolińskiego, ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — profesora Sylwestra Kaliskiego oraz kilkorga pracowników tej uczelni. Następnie nowy jej rektor — prof. dr hab. Tadeusz Czwojdrak złożył sprawozdanie z działalności Akademii w ubiegłym roku kreśląc kierunki współpracy z gospodarką narodową, władzami regionu i placówkami zagranicznymi. Wręczono także nagrody resortowe, zaś po immatrykulacji studentów pierwszego roku, prof. dr hab. Ferdynand Wójcikowski omówił życie i działalność Jerzego Zwolińskiego, rektora uczelni w latach 1972—78. (zr)

Zjazd ZW ZBoWiD w Poznaniu

Patriotyzm w walce i pokojowej pracy

Wczoraj w Poznaniu delegacji 30-tysięcznej rzeszy członków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację województwa poznańskiego — kombatanów wszystkich wojen o wolność Ojczyzny, obradowali na VIII zjeździe swojej organizacji.

Wysoko ocenili wyniki pracy organizacji ZBoWiD i sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, stwierdzając, że kombatanek, tak jak w latach wojny stawali w pierwszych szeregach walki o niepodleg-

łość, tak dzisiaj przodują w pracy dla pokojowego rozwoju Ojczyzny.

W obradach zjazdu uczestniczyli także m. in. wiceminister do spraw kombatanów, sekretarz generalny Zarządu Głównego ZBoWiD — Stanisław Kujda, wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarski, wiceprezydent Poznania — Andrzej Witulski.

Referat sprawozdawczy omawiający 4-letni dorobek organizacji oraz plany na najbliższe

Dokończenie na str. 2

Przed finałem studenckiego festiwalu

Rozpoczęły się próby w „Arenie”

Jutro, galowy koncert w sali widowiskowo-sportowej „Areny” — zatytułowany „Naród i ziemia” — otworzy finał VI Festiwalu Kultury Studentów

PRL, którego gospodarzem jest Poznań. Owe wieczory — jedna ze 118 imprez, które odbędą się w ciągu pięciu dni — poprzedza: wernisaż w Bursie Wystaw Artystycznych, koncert muzyki kameralnej, przegląd filmowy, meeting poetycki.

Wczoraj przyjechało do Poznania pierwszych 300 uczestników finału, którzy — pod kierownictwem Krzysztofa Materny — przystąpili do

prób wspomnianego, galowego koncertu. Nieco wcześniej, kierowanej przez Wojciecha Muellera, rozpoczęli dekorację miasta; szczególnie efektownie prezentować się będzie główna siedziba festiwalowych spotkań — Pałac Kultury.

Mieszkańcy Poznania, wśród których studencki festiwal cieszy się dużym zainteresowaniem (czego dowodem sprzedanie wszystkich niemal biletów na poszczególne imprezy), będą mogli śledzić jego przebieg m. in. dzięki codziennym (począwszy od dzisiaj) audycjom prezentowanym przez głośniki w centrum miasta; zainstalowano je przy ul. Czerwonej Armii — od Ronda Kopernika po Długołęcką — w „Centrum”. (wig)

od GŁOSU

Kupując samochód, telewizor czy lodówkę, nie chcielibyśmy drżeć z obawy jak długo „to” wytrzyma. Iluż z nas wołałoby zapłacić więcej, ale mieć pewność, że nie wyrzuci nabytku po kilku dniach. O ile jest tani; bo kiedy drogi — czekają nas niby bezpłatne gwarancje, kłopoty.

Gwarancja jakości. W ilu to przypadkach bywa słabsza niż pajęczyna... Gwarancji udziela producent, ręką, że jego wyrób będzie funkcjonował, powiedzmy, dwa lata, nienagannie. My zaś przywykliśmy rozumieć gwarancję jako za pewnienie, że jeśli wyrób się w ciągu dwóch lat zepsuje, bezpłatnie go naprawią. Fakt, że nie będziemy bezpośrednio płacić za pierwsze naprawy, osładza nam goręcy „niejakości”. Ale reguły ekonomii są żelazne i za bubeł płacimy zmarnowanym czasem kierowcy, mechanika, kontrolera, wyrzuceniem w śmieć surowcem, którego potem brakuje. Bubeł kosztuje bowiem znacznie więcej, niż towar zrobiony raz, a dobrze.

Te ostatnie refleksje nabierają teraz innych barw. Oto do Sejmu wpłynął bowiem projekt ustawy, dotyczącej jakości wyrobów, usług i budownictwa. Będzie ona odnosiła się do wszystkich. Jej jednolity, powszechny charakter może wnieść zmiany w jakości życia, dnia powszedniego. Tworzą tę jakość przecież na co dzień tysiące drobnych jakości, powstających w pracy, obsłudze.

Powstanie na razie „dekalog” właściwej roboty; tama, chroniąca nas przed zalewem buble i towarów podłej jakości. Ale wyroby dobre czy złe powstawać będą w naszych głowach i rękach. Szczelność owej tamy, od nas po prostu zależy.

ASK

A. Gromyko i C. Vance kontynuują rozmowy na Kremlu

W poniedziałek na Kremlu minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko kontynuował rozmowy z amerykańskim sekretarzem stanu Cyrus Vance'em.

Omawiano konkretne, nierozwiązane dotąd zagadnienia dotyczące przygotowania porozumienia o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych, w celu znalezienia rozwiązań możliwych do przyjęcia przez obie strony. Poruszano także inne problemy.

W czasie śniadania, którym minister A. Gromyko podejmował sekretarza stanu C. Vance'a, obaj mężczyźni

wyłosili krótkie przemówienia w których scharakteryzowali rozmowy jako pożyteczne i konstruktywne, a następnie wypowiedzieli się za ich przedłużeniem w celu zakończenia prac nad przygotowaniem porozumienia w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych.

Leonid Breżniew przyjął w poniedziałek na Kremlu sekretarza stanu USA, Cyrusa Vance'a, który przebywa w Moskwie w związku z rozmowami w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. (PAP)

Powstał trybunał społeczny który sędzić będzie A. Somozę

Doniesienia, jakie napływają z Managui wskazują, że próby mediacji między reżimem Somozy, a opozycją nikaraguańską, prowadzone przez Organizację Państw Amerykańskich (OPA) skazane są na fiasko. Jak dotychczas, grupa mediatorów — w skład której wchodzi przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, Gwatemali i Dominikany, nie przekazała jeszcze dyktatorów mimo 6 spotkań z nim, propozycji szerokiego frontu opozycyjnego, stanowiących warunki wstępne wszelkich bezpośrednich rokowań między reżimem a opozycją w sprawie rozwiązania kryzysu w Nikaragui.

W stolicy Kostaryki — San Jose powstał trybunał społeczny, który sędzić będzie Anastasio Somozę za zbrodnie przeciwko ludzkości. Chodzi o zbrodnie popełnione na rozkaz Somozy przez Gwardię Narodową, w czasie ogólnonarodowego powstania w Nikaragui we wrześniu br. Od bomb i kul gwardii zginęło wówczas co najmniej 1500 osób w tym większość kobiet i dzieci. (PAP)

Order Zasługi PRL dla redaktora naczelnego

20-lecie miesięcznika „Problemy Pokoju i Socjalizmu”

Miesięcznik „Problemy Pokoju i Socjalizmu”, którego siedziba mieści się w Pradze, obchodzi w br. 20-lecie istnienia. Wydawane od września 1958 r. pismo ukazuje się w 34 językach i dociera do czytelników w 145 krajach. W jego redagowaniu uczestniczą przedstawiciele 57 partii komunistycznych i robotniczych, a ponad 20 partii utrzymuje z nim ścisłe kontakty. „Problemy Pokoju i Socjalizmu” — jedyne w swoim rodzaju teoretyczne i informacyjne wydawnictwo bratnich partii, zyskało w minionym okresie szeroką popularność i uznanie na całym świecie.

Głównym zadaniem pisma — jak stwierdza jego redakcja — jest działanie na rzecz wymiany doświadczeń i wzbogacania arsenału partii komunistycznych i robotniczych, przyczynianie się do umacniania szlachetnych ideałów pokoju, demokracji, wyzwolenia narodowego i socjalizmu.

Na swych łamach miesięcznik

zamieszcza systematycznie artykuły przywódców partii komunistycznych i robotniczych z całego świata, wybitnych działaczy państwowych i społecznych oraz przywódców rewolucyjno-demokratycznych i narodowowyzwoleńczych organizacji i ruchów międzynarodowych. a także teoretyków marksizmu z różnych krajów. Na treści pisma składają się materiały z zakresu różnorodnych problemów międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, a także związane z walką o pokój, demokrację i socjalizm. Miesięcznik służy upowszechnianiu idei marksizmu-leninizmu wśród najszerszych odbiorców, jest platformą wymiany doświadczeń bratnich partii, utrwalą przyjaźń wśród wszystkich postępowych sił świata.

Redakcja organizuje międzynarodowe konferencje naukowo-teoretyczne, sympozja, seminaria, spotkania „okrągłego stołu” poświęcone aktualnym

problemom współczesności, rozszerza i umacnia kontakty z bratnimi partiami.

W związku z jubileuszem w Polsce przebywa redaktor naczelny miesięcznika — Konstanty Zarodow. Został on przyjęty 23 bm. przez zastępcę członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Jerzego Łukaszczyka. W trakcie spotkania J. Łukaszczyk w obecności sekretarza KC Andrzeja Werblana wręczył K. Zarodowowi przyznany mu przez Radę Państwa Order Zasługi PRL.

W uroczystości wzięli udział kierownicy wydziałów KC PZPR: Prasy, Radia i TV — Kazimierz Rokoszewski, Pracy Ideowo-Wychowawczej — Jerzy Muszyński oraz przedstawiciel PZPR w kolegium redakcyjnym „Problemy Pokoju i Socjalizmu” — Wiesław Klimczak. Obecny był ambasador ZSRR Borys Aristow. (PAP)

Radzieckie odznaczenie dla M. Wilnera

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło Orderem Przyjaźni Narodów sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Izraela Meira Wilnera w związku z 60 rocznicą jego urodzin.

W depeszy wysłanej do jubilatę Komitet Centralny KPZR podkreśla jego osiągnięcia w obronie interesów ludzi pracy w Izraelu, w walce przeciwko agresywnej polityce i rasistowskim praktykom syjonistycznych kół rządzących, w walce o pokój, sprawiedliwość i generalne rozwiązanie konfliktu bliskowschodniego.

PAP

Patriotyzm w walce i pokojowej pracy

Dokończenie ze str. 1

lata wygłosił prezes Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Poznaniu — Marian Jakubowicz. Referat ten stał się podstawą do szerokiej dyskusji, w której poruszono najważniejsze problemy w życiu organizacji.

Wzruszającym momentem zjazdu było wręczenie zasłużonemu kombatantom wysokich odznaczeń państwowych. Krzyż Kawalerski Orderu Odzyskania Polski otrzymało 45 byłych żołnierzy I i II Armii Wojska Polskiego, wojny roku 1939, walk o Cytadellę, ruch oporu, oraz więźniów obozów koncentracyjnych.

A oto nazwiska odznaczonych: Wincenty Andrzejewski, Władysław Babeczyn, Brunon Borowiak, Janina Czerwińska, Julian Dawiskiba, Henryk Dawidowski, Stefan Dojny, Józef Grolewski,

Janusz Grzesik, Felicjan Grygiel, Leon Guanny, Alfons Harbul, Albin Jakubowski, Jan Kaczmarek, Bolesław Kutak, Jan Kwaśniewski, Władysław Klimecki, Feliks Kłisz, Aleksander Kot, Józef Krawczyk, Aniela Kryształowska, Leon Kucharski, Henryk Marciniak, Jan Matheus, Teodor Migdał, Stanisław Muszyński, Henryk Nowicki, Antoni Paździoch, Witold Postuszny, Edward Przybylski, Władysław Schindler, Henryk Sienkiewicz, Józef Słupianek, Józef Smigaj, Mieczysław Starczewski, Edward Suchobielek, Witold Szulgit, Władysław Szymandera, Czesław Targowski, Jan Walter, Franciszek Wigowski, Marianna Wojewódzka, Walerian Wojtaszek, Jerzy Wyszanowski, Stefan Zalewski.

Poznański zjazd wybrał nowe władze. Na czele organizacji stanął ponownie prezes Marian Jakubowicz. Wybrano jednocześnie 50 delegatów na Krajowy Kongres Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. (JK)

Zakończyły się kaliskie Dni Muzyki Kameralnej

Wczoraj zakończyły się XII kaliskie Dni Muzyki Kameralnej, zorganizowane przez obchodzące w tym roku jubileusz 160-lecia istnienia najstarsze w Polsce Kaliskie Towarzystwo Muzyczne im. Alfreda Wilkomirskiego. Przez pięć dni kaliscy melomani oraz mieszkańcy innych miast województwa mieli możliwość wysłuchania kilkunastu koncertów w wykonaniu renomowanych zespołów kameralnych oraz orkiestr z kraju i zagranicy.

Wystąpiła m. in. światowej sławy polska Orkiestra Kameralna pod dyrykcją Jerzego Maksymiuka z solistką Wandą Wilkomirską oraz węgierskie trio barokowe, praska Orkiestra Kameralna i prowadzona przez Stefana Sutkowskiego warszawska Opera Kameralna. Na zakończenie festiwalu kameralistyk wystąpiła wczoraj w sali Państwowej Szkoły Muzycznej im. Henryka Melcera kaliska Orkiestra Symfoniczna z udziałem solistów z Poznania. (par)

Niewypały zawsze groźne

We wsi Zakrzew w gminie Grabów dwaj chłopcy — 10-letni Zenon Wnorowski i 9-letni Andrzej Kowalski znaleźli w lesie niewypał pocisku moździerzowego, pochodzący prawdopodobnie z czasów II wojny światowej. Chłopcy zaczęli się bawić niewypałem; nastąpił wybuch. Z. Wnorowski poniósł śmierć na miejscu, zaś W. Kowalski jest ranny i znajduje się w szpitalu w Grójcu.

Wypadek ten jest jeszcze jednym poważnym ostrzeżeniem przed niebezpieczeństwem, jakim grożą niewypały. (PAP)

Dzisiaj „Dzień ONZ”

Dokończenie ze str. 1

przypomnieć, iż podstawowe znaczenie dla postępu w dziedzinie rozbrojenia ma realizacja, zgłoszonej przez Związek Radziecki, propozycji zwołania światowej konferencji na ten temat.

To z inicjatywy Polski na porządku dziennym ONZ znalazła się, niezmiennie dla nas ważna i do dziś wciąż aktualna sprawa karania zbrodniarzy wojennych i osób, które dopuścili się zbrodni przeciwko ludzkości.

Przewodniczący Rady Państwa PRL u papieża Jana Pawła II

Dokończenie ze str. 1
być prawdziwego postępu ani trwałego pokoju bez odwzajemnego, lojalnego i bezinteresownego poszukiwania coraz szerszej współpracy i jedności między narodami”. Dlatego Kościół udziela poparcia „wszystkim inicjatywom, jakie mogą zostać podjęte i wszystkim krokom, jakie mogą zostać dokonane w płaszczyźnie dwustronnej i wielostronnej”.

Kościół, oświadczył dalej Jan Paweł II, realizując swoją misję zgodnie z treścią uchwalonej przez II Sobór Watykański konstytucji „Gaudium et Spes”, „jest przekonany, że może także wnieść skuteczny wkład, dzięki miłości ewangelicznej, w dzieło odbudowy jedności oraz coraz głębszej humanizacji całej rodziny ludzkiej i jej historii”. Dlatego właśnie Stolica Apostolska nawiązuje stosunki z rządami i uczestniczy w działalności organizacji międzynarodowych oraz z radością odnotowuje szacunek i zaufanie, z jakim wspólnota międzynarodowa przyjmuje i rozumie działalność, której wyłącznym celem jest dobro tej wspólnoty.

Papież podkreślił także, że w dalszym ciągu inspirować będzie działalność Stolicy Apostolskiej zasady, którymi kierowali się jego poprzednicy, w szczególności papież Paweł VI. (PAP)

(O historii tiary czytaj na str. 4).

W okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych

Projekt przedłużenia kadencji ławników ludowych

Do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o terminie zakończenia obecnej kadencji ławników ludowych w okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych.

Kadencja tych ławników (jest ich około 4500) ukończy się 31 grudnia 1980 r. Względnie społecznie przemawiają za przedłużeniem kadencji ławników w tych organach.

Projekt ustawy przewiduje więc przedłużenie o dwa lata kadencji ławników ludowych czynnych w okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych.

PAP

Oszczędność paliw i energii ważnym zadaniem gospodarki ZSRR

Wraz z rozpoczęciem okresu jesienno-zimowego, oszczędności energii i paliw poświęca się w Związku Radzieckim zwiększoną uwagę. Traktuje się to jako bardzo ważne zadanie gospodarki radzieckiej, mimo że Kraj Rad dysponuje ogromnymi bogactwami materialnymi.

Obecnie odbywa się społeczny przegląd racjonalności wykorzystania zasobów paliwowo-energetycznych, w którym uczestniczą miliony pracowników. Wykorzystując zaoszczędzone paliwa i energię w ciągu ostatnich dwóch lat uzyskano ponadplanową produkcję wartości 1,5 mld rubli.

Ponieważ połowa zużycia paliw w ZSRR przypada na energetykę, tu właśnie dostrzeżono główną rezerwę ich oszczędzania m. in. poprzez zapewnienie wysokiej sprawności bloków energetycznych

i kotłowni, ścisłe przestrzeganie harmonogramów pracy, terminowe usuwanie awarii i nie przewidzianych postojów agregatów.

Dużą wagę przywiązuje się do bardziej równomiernego wykorzystania energii elektrycznej w ciągu doby. Jak wiadomo, największe zużycie występuje w szczytach porannym i wieczornym, natomiast wielki jego śnadek w godzinach nocnych. Obecnie różnica między szczytem obciążenia energetycznego a nocnym spadkiem wynosi w europejskiej części ZSRR w okresie zimowym około 40 mln kilowatów.

Sposobem wyrównania obciążenia energetycznych w ciągu doby jest obniżanie w okresach szczytu intensywności pracy energetycznych agregatów czynnych całą dobę i forsowanie przesuwania jej na czas spadku zużycia energii. (PAP)

Zabójcy taksówkarza — ujęci

W miejscowości Krzesk (woj. siedleckie) dokonano zabójstwa kierowcy taksówki z Siedlec — Lecha Barabasa.

W wyniku podjętych intensywnych działań — funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej MO w Siedlcach zatrzymali sprawców zabójstwa. Okazali się nim dwaj mieszkańcy województwa białopodlaskiego w wieku 18 i 20 lat.

Obydwaj nie pracują i nie uczą się. W stosunku do jednego z nich był już uprzednio stosowany środek wychowawczy w postaci umieszczenia go w schronisku dla nieletnich — za udział we włamaniu do kościoła.

Według dotychczasowych ustaleń, zabójstwa dokonano na tle rabunkowym. (PAP)

IMPULSY

Polska magazynowa

Jest ich w Poznaniu niemal 40: instytutów, zjednoczeń, ośrodków badawczych, biur, laboratoriów, krajowych związków spółdzielni. A wszystkie te placówki mają zasięg ponad wojewódzki lub ogólnopolski. Nad czym się tam pracuje? Czego kraj i społeczeństwo mogą się po nich spodziewać? Jakże koncepcje rozwojowe i organizacyjne dominują w pracy omawianych jednostek? O impulsach płynących z Poznania na region i kraj, impulsach pomocnych w dalszym rozwoju społeczno-gospodarczym Polski informujemy w cyklu publikacji „Głosu” czołowi przedstawiciele rozmaitych dziedzin naszego życia.

Naszym szesnastym z kolei rozmówcą jest doc. dr Andrzej Korzeniowski, dyrektor Centralnego Ośrodka Gospodarki Magazynowej w Poznaniu, jedynej tego typu placówki w kraju.

— O tym dziale gospodarki mówi się i pisze raczej rzadko. Tymczasem w gospodarce magazynowej pracują tysiące ludzi, mamy też w kraju wiele obiektów magazynowych, bez których nie może funkcjonować przemysł czy też handel...

— Powiedziałbym więcej: bez właściwego magazynowania i transportu najróżniejszych dóbr nie mogłaby funkcjonować gospodarka narodowa. W Polsce jest około 115 000 magazynów. Mają one 130 mln metrów kwadratowych powierzchni ale magazyny zamknięte tylko 34 mln metrów. W magazynach pracuje w Polsce około 320 000 osób. Ułatwieniem dla nich jest 7 milionów różnych palet, do przechowywania wyrobów, 4,5 miliona pojemników, 5 000 sowników, 4 000 wózków jezdniowych, 27 000 przenośników. Na budowę i modernizację magazynów przeznaczają się w kraju mniej więcej co roku 15 miliardów złotych. Jak z tego zestawienia wynika, gospodarka magazynowa ma znaczny udział w całej gospodarce narodowej; musi również korzystać z pomocy zaplecza naukowo-badawczego. Role takiego zaplecza spełnia od jedenastu lat właśnie nasz ośrodek.

— Co ośrodek czyni dla podwyższenia kwalifikacji tej kadry ludzi zajmujących się sprawami magazynowania?

— Dla personelu średniego, różnego typu kursy organizuje Polskie Towarzystwo Ekonomiczne oraz Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa. My zajęliśmy się specjalistami z wyższym wykształceniem. Zorganizowaliśmy — z pomocą władz uczelni — Studium Podyplomowe

Gospodarki Magazynowej przy Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Mamy już pierwszych kilkudziesięciu absolwentów. Ponieważ były trudności w naborze następnych słuchaczy, zmieniliśmy program tego studium, wprowadzając więcej zagadnień technicznych. Teraz studium takie będziemy mieli około stu absolwentów tych dwóch studiów.

Oceniamy, że w krajowej gospodarce magazynowej pracuje zaledwie około 200 osób z wyższym wykształceniem. To stanowczo zbyt mało, zwłaszcza, że powinniśmy mieć magazyny coraz większe i nowoczesniejsze, do których obsługi potrzebne są specjalistyczne kadry.

— Powiedział pan: powinniśmy mieć magazyny nowoczesne. To przyszłość. A jaka jest nasza magazynowa rzeczywistość?

— Obecnie 80 procent magazynów to obiekty bardzo małe, a tylko jedna piąta liczy powyżej tysiąc metrów kwadratowych i nadaje się do mechanizacji. Trzeba usprawnić pracę w tych właśnie małych obiektach, zmodyfikować i przystosować je do aktualnych potrzeb. Przygotowujemy wiele projektów urządzeń, przydatnych w małych magazynach. Stworzyliśmy na przykład całą rodzinę wózków podnośnikowych i unoszących, które są już produkowane w Szczecinie i Nowym Tomysku. Zapotrzebowanie na tego rodzaju urządzenia jest ogromne. Co prawda powstawała będa w kraju nowe, wielkie hale magazynowe, takie jak na przykład w Poznaniu — Franowie, przede wszystkim jednak w najbliższych latach trzeba będzie prowadzić modernizację obiektów starych.

— Ale magazyny nowe, to, jak wykazuje praktyka, nie zawsze są nowoczesne...

— Tak, często funkcjonuje taka praktyka, że najważniejszą jest postawienie samej składowi zewnętrznej. A jak sobie taką pustą halę inwestor urządzi, to już jego sprawa. Tymczasem same mury są najniższe. Liczy się natomiast nowoczesne wyposażenie techniczne, drogi wewnętrzne, środki transportu, przystosowanie obiektu do potrzeb paletyzacji i konteneryzacji. Zaprojektowanie współczesnego magazynu wymaga sporej wiedzy i nie każde biuro projektowe potrafi temu zadaniu sprostać. Dlatego też staramy się przygotować jak najwięcej opracowań o charakterze wzorcowym oraz organizować szkolenie pracowników biur projektowych. Coraz trudniej bowiem sprostać wymaganiom inwestora, który już nie zadowolą się sama bryła i powierzchnia obiektu, ale żąda, aby spełniał on wszelkie wymagania nowoczesnej organizacji i techniki magazynowania. Nasz ośrodek będzie opiniował projekty budowlanych w Polsce magazynów po to, aby wyeliminować wadliwe obiekty.

— Dobry magazyn, stwarzający właściwe warunki do przechowywania towarów, to również gwarancja, że wyrobów nie ulegną zniszczeniu, że ich właściciel nie poniesie strat. Czy można ustalić, jaki jest wpływ właściwego magazynowania na ograniczenie tego typu ubytków?

— Staramy się w naszych pracach ustalać nie tylko przy czyny strat, ale i przygotowywać rozwiązania uniknięcia ich. Opracowaliśmy między innymi bardziej odpowiadające rzeczywistości normy ubytków naturalnych dla różnych towarów, głównie żywnościowych. Normy te obejmują sferę transportu i magazynowania. Nasze prace nad usprawnieniem organizacji i technologii magazynowania i transportu towarów mają na celu przede wszystkim eliminowanie występujących strat i nadmiernych ubytków. Chodzi nam, mówiąc najprościej, o to, aby towary w magazynach nie marniały, by trafiały do konsumenta — nawet po długim okresie składowania — zachowując pełną swą wartość.

Rozmawiał

MAREK PRZYBYLSKI

JAK HASZALECZY

— Zespół Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica jest jedną z dwóch w kraju placówek oświatowych kształcących poszukiwane kadry dla górnictwa naftowego i gazownictwa. Wysokiej klasy specjalistów kształcimy tu już 15 lat. W tym okresie mury naszej szkoły opuściło ponad 2 200 absolwentów, z tego połowa techników o specjalności: wiercenia poszukiwania i rozpoznawcze, geologia i geofizyka, urządzenia i instalacje przemysłu gazowniczego.

Dzięki pomocy zakładu naftowego — Przedsiębiorstwa Poszukiwań Nafty i Gazu zespół szkół pracuje w coraz lepszych warunkach naukowo-dydaktycznych. W parze idzie również rozwój bazy socjalnej i sportowej.

W gabinetach i warsztatach wyposażonych w najnowszą technikę młodzież poznaje tajniki trudnego zawodu.

Od naszej kadry pedagogicznej licząc 56 osób zależy poziom wiedzy i umiejętności zawodowych absolwentów. Mogę stwierdzić, że jest czym się pochwalić. Nasi absolwenci w okresie pobytu w szkole dobrze pojęli hasło rzucone przez patrona — Stanisława Staszica — „Być narodowi pożytecznym”. Dziełem specjalistów, którzy zdobywali wiedzę w Pile jest odkrycie wielu złóż, krajowe rekordy wiercen, odkrycie i zlokalizowanie złóż miedzi, węgla i innych ważnych dla polskiej gospodarki narodowej złóż surowców mineralnych.

Liczne są również osiągnięcia szkoły w działalności kulturalnej i sportowej. Chlubą jest orkiestra górnicza oraz liczne zespoły artystyczne.

W ten sposób łatwiej organizujemy też liczne czynności społeczne na rzecz szkoły i miasta.



Fot. — Archiwum

sta. Wynikiem tego jest np. kort tenisowy, 110 000 roboczogodzin przepracowanych przez uczniów w czynach społecznych.

Mówił LUCJAN PIETRUSZA — dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych Ministerstwa Górnictwa im. Stanisława Staszica w Pile. (wis)

Handel pod chmurką jest na pewno rozwiązaniem nie pozbawionym sensu, ale w zimnych miesiącach roku żadne kioski i stragany nie zastąpią tradycyjnych sklepów. A tych mamy stale za mało.

Na tysiąc mieszkańców przypada u nas w miastach 187 m kw. powierzchni sklepowej, podczas gdy w Czechosłowacji — 230 m kw., w NRD — 280 m kw., na Węgrzech — 260 m kw.

Zaległości powstałe na skutek niewykonania rzeczowych planów budowy sklepów, pawilonów — sięgają już 300 000 m kwadratowych i właściwie z roku na rok rosną. Według szacunków, w bieżącej pięcioletniej latce być może nie wykorzystamy około 7,5 mld zł, czyli sumy, za którą można by wybudować około 15 domów towarowych...

Równocześnie wzrastają obroty, zwiększają się ilości towarów dostarczanych codziennie do sklepów, a także liczba klientów dokonujących zakupów, niestety... w coraz trudniejszych warunkach. Wydłużają się kolejki i czas, jaki musimy tracić w sklepach, pogarsza się także sprawność obsługi. Sorzedawcom bowiem — czego by o nich nie mówić — także coraz trudniej „upchać” w małych sklepach, o ciasnym zapleczu wszystko to, co przemysł i magazyny hurtu dostarczają, coraz trudniej dostać się do niektórych tym systemem zgromadzonych towarów. Tego typu niedogodności tłumaczmy z reguły — i nie bez racji — zła organizacją pracy. Nie można jednak zamknąć oczu na to, co te organizacje utrudniają lub wręcz jeszcze pogarsza.

Od dawna mówi się o konieczności modernizacji i

Kupować coraz trudniej

Tłoczno z obu stron lady

zmian w sposobie działania handlu, o unowocześnieniu sprzedaży, wprowadzeniu nowych form, mechanizacji wielu czynności, które pozwoliłyby na szybką i sprawniejszą obsługę klienta. Wszystko to stale pozostaje w sferze teorii, o czym sami kupujący wiedzą najlepiej. Nie wystarczy tu bowiem dobra wola i chęć — muszą jeszcze być stworzone odpowiednie warunki, a takich nie ma w sytuacji, gdy 33 proc. sklepów liczy mniej niż 50 m kw. (na wsi — ponad 50 proc. sklepów), gdy duże obiekty stanowią zaledwie 7,7 proc. całej sieci, a planowane ośrodki handlowe zajmują 1 proc. ogólnej powierzchni sklepów w Polsce. Z tych względów w małych sklepach obsługuje nas jeden, najwyżej dwu sprzedawców, którzy muszą być specjalistami od „mydła i powidia”, ale już na pewno nie od handlowej konwersacji z nabywcą...

Największe zaległości w budowie sklepów ma spółdzielczość mieszkaniowa, która zresztą ma i największe w tym względzie obowiązki. Budowa większych obiektów (w tym również pewnej liczby pawilonów) zaimuie się także sam handel, który posiada komórki remontowo-budowlane, a także jedno warszóło dla wszystkich przedsiębiorstw budowlanych. Być może, takie roz

proszanie działalności i środków nie sprzyja zachowaniu odpowiednich proporcji między wykonaniem planów budownictwa mieszkaniowego a towarzyszącą mu sieci placówek handlowych. Trudno się temu nawet dziwić — czekającym na mieszkania wydaje się, że łatwiej przeżyją brak sklepu niż brak mieszkania. Dopiero po wprowadzeniu się do nowego bloku zaczynają utyskiwać na handel i usługi.

Zaległości są zbyt duże, by można było liczyć na ich odrobienie w dotychczasowym, nie najlepszym trybie działania. Wydaje się, że potrzebne tu są zdecydowane posunięcia. Rozwiązaniem no. byłoby wydzielenie nakładów i środków na inwestycje handlowe i powierzenie całej sprawy resortowi handlu wewnętrznego. Nie ma chyba przeszkód, aby biorąc za podstawę istniejące już własne placówki budowlane, handel mógł stworzyć silny zespół projektowy i wykonawczy. Byłaby to gwarancja że środki przeznaczone na budowę sklepów i punktów usługowych, będą zużyte tylko na ten cel; że na realizacji tych zadań skupiłyby się wysiłki budownictwa handlowego, co mogłoby sorzwać stopniowemu odrabianiu narosłych zaległości.

ELŻBIETA DĄBEK

W rok po katastrofie

Co dalej z Wapnem?

5 sierpnia ubr. w Kopalni Soli w Wapnie w województwie pilskim nastąpiło silne tąpnięcie ziemi i woda z wielką siłą wdarła się do kopalni. W następstwie tej katastrofy i potem kolejnych tąpnięć, m. in. pod koniec października ubr., o czym szczegółowo pisaliśmy na naszych łamach 1 grudnia 1977 w artykule pt. „Krajobraz po tąpnięciach”, Kopalnia Soli w Wapnie praktycznie przestała istnieć. Z zagrożonej strefy miasta ewakuowano około 1 400 osób. Wszyscy otrzymali mieszkania w tych miejscowościach, w których podjęli nową pracę.

Od zalania kopalni minęło kilkanaście miesięcy. O dzisiejszej sytuacji w Wapnie mówi artykuł opublikowany 21 bm. w „Życiu Warszawy”, którego fragmenty, dotyczące przyszłości kopalni i miasteczka, przedrukujemy poniżej.

W zimie można było powiedzieć, że sytuacja jest opanowana. Podstawowe decyzje, dotyczące ludzi dotkniętych katastrofą, zostały podjęte. Można teraz zacząć pracować nad normalizacją gospodarczą rejonu katastrofy. Niejasna jest sytuacja kopalni. Do czasu październikowego tąpnięcia, budynki kopalni, postawione na słupie soli uważano powszechnie za bezpieczne. Miało się wtedy zainstalować w zachowanych budynkach zakłady naprawcze cystern dla „Starkopolu”. Tąpnięcie, chociaż nie ruszyło budynków, podważyło pewność geologów, co do własnych przewidywań. Stądżenie zresztą, gdyż pod koniec stycznia ziemia zaczyna

drzeć na nowo. Jeszcze bardziej zapada się i tak już opuszczone centrum, ale także tworzą się uskoki w południowej części miasta w rejonie ulicy Sportowej. Centrum zamienia się w ruinę, a przecież rozważono już puszczanie tamtędy ruchu. Szczęśliwie postanowiono czekać na decyzję wyższego Urzędu Górniczego. I znowu gwałtowne poszukiwanie miejsc na ewakuację i ociekiwanie, czy ten nowy rejon zacznie się zapadać, czy nie. Poczekano z ewakuacją — ziemia się uspokoiła.

W dalszym ciągu w byłej kopalni pozostało na etatach 360 osób. Początkowo pracowali przy demontażu urządzeń. Zjednoczenie podtrzymuje swój

plan ulokowania tu zakładu na prawego cystern, jednak o terminach mówi się już ostrożnie. Wszyscy czekają na decyzję Urzędu Górniczego. Ale nie można czekać z założonymi rękoma. Dyrekcja nie istniejącej kopalni zaczęła pomału przygotowywać się do nowej specjalności. Nawiązano współpracę z Zakładem Naprawczym Taboru Kolejowego w Bydgoszczy, robotnicy w Wapnie przystąpili do naprawy zdeformowanych i klonic wagonów. Oczywiście, z powierzonych materiałów, bez planów, dyktów, regularnego zaopatrzenia, na przypadkowych maszynach.

Z bramy zdjęto dawny szyld. Nowego wciąż nie ma. 360 osób przychodzi codziennie do zakładu, tak samo jak przez kilkanaście lat, robią to, co jest akurat do zrobienia, żeby nie brać za darmo pieniędzy i... czekają. Ludzie czekają, gdyż sądzą, że ich przyszłość jest mimo wszystko w Wapnie.

Na wiosnę wybuchła plotka, że gmina zostanie zlikwidowana. I tak była niewielka, a

teraz po stracie kopalni będzie można ją rozparcelować między sąsiadnie. Plotkę usmierzają nowy budynek Urzędu Gminnego. W odremontowanej starej szkole na pograniczu Wapna i Srebrnej Góry powstaje ośrodek gminnej władzy. Przed budynkiem maszy na flagi stoi nawet reflektor, który może urząd oświetlić. Wydawać by się mogło, że to niepotrzebny w tej sytuacji blichtr, ale ludzkiem tu, na miejscu, potrzeb jest każda oznaka stabilności. Przeprowadzka z pomieszczeń kopalni przy kopalni nobilituje władzę administracyjną.

W połowie sierpnia, Rada Miastrow podejmuje uchwałę w sprawie „likwidacji skutków katastrofy w kopalni soli w Wapnie”. Jeden z punktów zobowiązuje Komisję Planowania do przydzielenia województwu pilskiemu dodatkowych środków, umożliwiających wybudowanie 140 mieszkań, jako rekompensatę strat spowodowanych katastrofą. W ciągu roku od październikowego tąpnięcia prawie wszyscy ewakuo

wani mają już nowe mieszkania.

Zgodnie z tą uchwałą rozpoczęto również wiercenia w odległym o siedem kilometrów Damasławku. Wiercenia te mają sprawdzić istniejące tam pokłady soli. Jest prawdopodobne, że cała kopalnia z Wapna zostanie przeniesiona do Damasławka. Takie rozwiązanie, z jednej strony pokryłoby ubytek soli wynikły z utraty kopalni, z drugiej strony byłoby najlepszym wyjściem dla ludzi, którzy chcą na tym terenie pozostać.

Również w lecie zdecydowano, na którydy będzie przebiegać linia kolejowa. Kilometr dalej od poprzedniej. Powoli przystępuje się do jej budowy. Powstanie stacja kolejowa „Wapno”.

Ten symbol istnienia miasta będzie zachowany. W dyrekcji kopalni pokazywano nam plany zagospodarowania terenu byłego osiedla. Zrujnowane domy w dawnym centrum mają być rozebrane, bądź zburzone. Tam, gdzie stało kilkanaście bloków miesz-

kalnych, „Bar górniczy”, poczta, przedszkole, urząd gminny — zostaną posadzone drzewa. Głęboki lej przekształci się w sadzawkę. Właściwie nie ma wyboru: ten skrawek ziemi jest zbyt niebezpieczny, aby kiedykolwiek mogli tu ponownie zamieszkać ludzie.

Na razie, dopóki wokół Wapna trwają jeszcze wiercenia i pracują ekipy geologów, za wcześnie mówić o przyszłości osady. Wyniki ekspertyzy mogą w jednej chwili przekreślić wszystkie projekty. A zresztą, gdyby nawet opinie naukowców były optymistyczne, nie już nie cofnie tego, co się stało. Wiadomo, że większość ewakuowanych nigdy nie powróci do Wapna. Może dziś jeszcze czują się przesiedleńcami ale za rok — dwa zasymilują się w nowych środowiskach znajdują przyjaźni, znajomych.

W całej gminie pozostało nie wiele ponad 3 tys. osób. W Wapnie — 1400.

Urząd Wojewódzki stoi jednak na stanowisku, że gmina powinna nadal istnieć. Zbyt wiele zrobiono tu w ciągu ostatnich lat, aby katastrofa kopalni mogła wszystko przekreślić. Nie sposób lekceważyć przywiązania ludzi do tradycji i ich lokalnego patriotyzmu.

Dokończenie na str. 4

JERZY BACZYŃSKI
ANDRZEJ WALAWSKI

Na polach Wielkopolski

W trudnych warunkach trwa zbiór plonów jesieni

Po bez mała tygodniowym okresie lepszej pogody znów nad Wielkopolską przeciąga jesienne szarugi. Obfite deszcze padające w ostatnich dniach pogorszyły znacznie warunki prac polowych.

Mimo kłopotów, postęp prac w rolnictwie wielkopolskim jest wyższy niż w innych regionach kraju. We wszystkich województwach naszego regionu prawie zakończono siewy zbóż ozimych, wykonując z nadwyżką zadania planowe, szczególnie w Piłsku — 2 000 hektarów więcej, zasieje się tam jeszcze około tysiąca hektarów żyta. Natomiast w Poznaniu, gdzie zasiano dodatkowo 2 100 hektarów zbóż ozimych, szuka się jeszcze możliwości zwiększenia arealu zasiewu pszenicy ozimej po

sprzątniętych ziemniakach i burakach cukrowych.

Na ukończeniu są wykopy ziemniaków, pozostały niewielkie plantacje, na które nie można wjechać maszynami z powodu rozmiękłej gleby. Pomyślnie przebiega skup ziemniaków jadalnych i przemysłowych.

W związku z gorszą jakością ziemniaków paszowych czyni się wysiłki, aby uparować ich jak najwięcej i zakłasić. Np. w województwach konińskim i leszczyńskim zakonserwowano w ten sposób jedną czwartą planowanej do uparowania masy ziemniaków paszowych, w województwie poznańskim już 30 procent.

Postęp prac przy wykopkach buraków cukrowych jest — jak na trudne warunki

obecnej jesieni — zadowalający. Przedsiębiorstwo „Cukrownie Wielkopolskie” skupiło 40 procent przewidywanej masy surowca, z czego największą część przerobiły fabryki w województwie poznańskim. Jednakże buraki zbierane mechanicznie mają wiele uszkodzeń i bardzo szybko muszą być przerabiane, aby uniknąć strat surowca składowanego przeciw pod gołym niebem. Folietek w wykopkach buraków przekroczył województwa: kaliskie, leszczyńskie, pilskie i poznańskie, natomiast województwo konińskie ma odcie do zbioru tej jesieni ponad 14 000 hektarów buraków cukrowych, może się wykazać przeprowadzeniem ich zbioru na 75 procentach powierzchni (emo)

Polski program obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka

W poniedziałek we Florencji rozpoczęła się konferencja poświęcona przyszłym obchodom Międzynarodowego Roku Dziecka, jakim został ogłoszony przez ONZ rok 1979. W konferencji, zorganizowanej z inicjatywą Europejskiego Komitetu Obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka, biorą udział przedstawiciele 23 krajów Europy, w tym delegacja Polska.

W pierwszym dniu obrad konferencji, która zakończy się w środę, wystąpił przedstawiciel Polski, dyr. Paweł Sztajer. Przedstawił on program obchodów „Międzynarodowego Roku Dziecka” w Polsce, informując, że jedna z głównych uroczystości w naszym kraju będzie otwarcie Centrum Edukacji Dziecka w Warszawie. Ponadto program polskich obchodów przewiduje m. in. zorganizowanie wielu konferencji międzynarodowych i krajowych o tematyce „dzieci” oraz przygotowanie specjalnych wydawnictw, zorganizowanie konkursów i wystaw, wydanie płyt z piosenkami o dzieciach, wydanie pocztówek i znaczek pocztowych. (PAP)

Wycieczki do ZSRR dla 350 000 osób

W tych dniach mija 20 lat nieprzerwanej wymiany turystycznej między polskimi i radzieckimi biurami turystyki młodzieżowej. Szczególna perspektywę do refleksji nad dorobkiem współpracy w tej dziedzinie tworzy, przypadająca za kilka dni, 60 rocznica powstania leninowskiego Komsomolu.

23 bm. podczas ogólnopolskiej narady aktywów młodzieżowego zajmującego się sprawami turystyki i wymiany młodzieżowej między Polską i Związkiem Radzieckim, która odbyła się w Warszawie przy pomnieniu m. in., iż 20 lat tej współpracy — to około 350 000 młodych Polaków, którzy wyjechali na wycieczki do ZSRR i około ćwierć miliona młodych obywateli Kraju Rad, którzy gościli w Polsce. (PAP)

Zjazd CDU w Ludwigshafen

W poniedziałek rozpoczął się w Ludwigshafen zjazd Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU), który ma uchwalić zasadniczy program partii, dyskusyjny już od siedmiu lat. Zgodnie z założeniami, ma on zapoczątkować „du chowu odnowy CDU w opozycji”. W CDU ściera się różne nurty — konserwatywno-zachowawcze z jednej strony i bardziej liberalne z drugiej. Przewiduje się, że będzie interesujący właśnie dlatego, że ukaże, jakie siły biorą obecnie górę w chadeckiej partii RFN. Projekt programu, składający się z 137 punktów, poświęcony jest w przeważającej części problematyce wewnętrznej. W rozdziale zatytułowanym „RFN — świat” zawarta jest wykładnia polityki CDU wobec krajów zachodnich i wschodnich, a także tak zwanej polityki „w sprawach Niemiec jako całości”. (PAP)

Co dalej z Wapnem?

Dokończenie ze str. 3

umocnionego jeszcze wspólnym nieszczęściem. Zanim ziemia nad kopalnią zaczęła się osuwać, naczelnik zlecił historykom opracowanie herbu Wapna. Sięgnięto do archiwów, pisanych i ustnych przekazów. Tuż przed pierwszymi tapnieciami, reprodukc-

je herbu — dwóch górniczych kilofów na tarczy trzymanej przez piastowskiego orla — umieszczono w kilku punktach gminy. Pozostały do dziś mimo że kilofy na tarczy nie mają już większego sensu.

JERZY BACZYŃSKI
ANDRZEJ WALAWSKI

Nie wszystkie zbrodnie hitlerowskie zostały dotychczas ujawnione

Zachodniemiecki dziennik „Westfälische Rundschau” drukuje rozmowę z naczelnym prokuratorem na okręg lwowski, Borysem Antoniewiczem, w związku z zamiarem uznania w RFN z końcem 1979 roku zbrodni hitlerowskich za prze dawione, a co za tym idzie — wyłączone ze ścigania.

Prokurator nie wykluczył, że również po upływie obecnego bońskiego terminu przedawnienia znalezione zostaną dokumenty hitlerowskiego bestialstwa. W samym tylko okręgu lwowskim zgłazdono ponad 700 000 ludzi różnych narodowości. Prokurator „jest przekonany, że nie wszystkie jeszcze zostało ujawnione”. SS częściowo sama ukryła swe archiwa. „Dopiero przed dwoma laty udało się podjąć wstępne dochodzenia związane z wymordowaniem przez SS w pobliżu Lwowa 2 000 żołnierzy włoskich po nieudanej akcji jednostek marszałka włoskiego Badoglio przeciwko Mussoliniemu. Zwłoki ich zostały na stepie spalane. Fakt wymordowania Wło-

chów został odkryty dopiero w związku z procesem przeciwko zbrodniarzowi Mentenowi przed sądem holenderskim. Radziecki prokurator przypominał, że władze radzieckie już w 1946 roku przekazały listę zbrodniarzy wojennych podczas procesu norymberskiego. Z listy tej skazano wskazuje dotychczas zaledwie pięciu. Prokurator radziecki przekazał listę zbrodniarzy na zistowskich, których nie dosięgła jeszcze ręka sprawiedliwości.

Dziennik „Westfälische Rundschau” poinformował w tych dniach, że na ręce kanclerza Helmuta Schmidta wpłynęło dotychczas ponad 50 000 pociągów z samej tylko Holandii, zawierających protesty przeciwko przedawnieniu zbrodni hitlerowskich. Podobna kampania zbiorowego oburzenia i protestu przygotowuje się — według dziennika — w USA, skąd oczekiwane jest nadejście na ręce kanclerza około 6 milionów kart pocztowych wysłanych pocztą, przez indywidualnych nadawców. (PAP)

Historia potrójnej korony

Epoka papieży bez tiary

świadczyć może to, że papież Bonifacy VIII w trakcie uroczystości tzw. roku świętego 1300 ukazywał się raz w stroju pontyfikalnym, a innym razem ubrany jak cesarz.

Aspiracje dawnych papieży do sprawowania władzy świeckiej wynikały z istnienia państwa kościelnego, którego historia, jeśli podać ją w encyklopedycznym skrócie, bierze swój początek od nadania papieżowi w latach 754—756 przez króla Franków Pepina Małego, dawnych ziem bizantyjskich w środkowej Italii. Po wstąpieniu w ten sposób państwo kościelne, uzależnione od Franków, na czele którego jako monarcha świecki stał papież. Nadanie to potwierdził syn Pepina, Karol Wielki który w roku 800 został koronowany przez papieża Leona III na cesarza „Świętego Cesarstwa Rzymskiego”. Zrazu państwo kościelne było zależne również od Cesarstwa Rzymskiego, z czasem jednak nie tylko uwolniło się od tej zależności ale doprowadziło w okresie pontyfikatów Grzegorza IX (1227—1241) i Innocentego IV (1243—1254) do likwidacji politycznej potęgi cesarstwa.

W wiekach XV—XVI państwo kościelne staje się głównym ośrodkiem politycznym Włoch, później jednak jego siła jest osłabiana walkami na rodzie włoskiego o wyzwolenie narodowe i zjednoczenie państwa. W wyniku tych walk w latach 1859—1860 wszystkie prowincje państwa kościelnego weszły w skład Zjednoczonego Królestwa Włoskiego. a

na końcu wreszcie i sam Rzym (1870), który stał się stolicą zjednoczonej Italii.

Państwo kościelne przestało istnieć, a tiara symbolizująca m. in. świecką władzę papieża, była już tylko znakiem nie mającym pokrycia w rzeczywistości. Oweczesny papież Pius IX nie mógł się z tym pogodzić, powstanie zjednoczonych Włoch potraktował jako zjawisko przejęciowe i rzucił klątwę na tych wszystkich, którzy uczestniczyli w pozbawieniu go władzy świeckiej i głosowali za przyłączeniem Rzymu do państwa włoskiego.

Dawne aspiracje papieży w zakresie władzy świeckiej były związane nie tylko z istnieniem państwa kościelnego, choć dłużej o coś więcej (zwłaszcza w średniowieczu) miało miejsce o prymat papieży nad monarchiami świeckimi, których koronacja w ciągu wieków wymagała zgody następcy św. Piotra. Stwarzało to papieżowi wyjątkowe pozycje w układzie stosunków między państwami i z biegiem dziejów pozycje te musiały być jednak porzucone. Dziś symbol tiary przetrwał w pamięci o historii odległej i refleksje o tym, jak dużo czasu musiało upłynąć, aby ten zewnętrzny znak władzy papieskiej mógł być już definitywnie odłożony do muzeum.

Nową sytuację w Stolicy Apostolskiej po roku 1870 pozbawionej już swego własnego państwa, określała ustawa na zrywano „gwarancyjną”. Weszła ona w życie 13 maja 1871

roku, mimo, że Pius IX stawał ją odrzucał. Zgodnie z tą ustawą siedziba papieży na Watykanie (a także Lateran, Willa Castel Gandolfo i wszy stkie ich przynależności, wraz z muzeami) uzyskała przywilej eksterytorialności, nie miała jednak statusu odrębnego państwa. Powstała w ten sposób tzw. kwestia rzymska, która została rozwiązana dopiero w 1929 roku wraz z podpisaniem traktatów laterańskich nadających Stolicy Apostolskiej pełną suwerenność państwową na terenie Watykanu (obejmującym 44 ha) według ogólnie przyjętych zasad prawa międzynarodowego.

Watykan jako państwo — miasto w okresie pontyfikatów papieży Piusa XI i Piusa XII zachowywał jeszcze wszelkie atrybuty dworu królewskiego, w którym panował symbolizowany przez tiarę monarchy absolutyzm papieski. Dwa kolejne pontyfikaty Jana XXIII i Pawła VI, przyniosły wiele zmian strukturalnych w kurii rzymskiej: zlikwidowano tam niejedno tradycyjne ogniwo i utworzono w zamian organy najzupełniej nowe, działające w oparciu o zasady kolegialności i służące np. sprawom ekumenizmu i dialogu. W Bazylice św. Piotra i wokół niej stosowany jest i obecnie bogaty jeszcze ceremonial, lecz ma on już charakter ściśle obrzędowo-religijny. Nie ma w nim już miejsca dla symboliki tiary... nadeszła epoka papieży bez tiary.

STANISŁAW MARKIEWICZ

SPORT-SPORT

Czołowe lokaty wielkopolskich zawodników na listach klasyfikacyjnych PZKaj

Po raz pierwszy w bieżącym roku Polski Związek Kajakowy wprowadził indywidualną klasyfikację najlepszych zawodników we wszystkich konkurencjach. Ustaloną jest ona na podstawie punktów uzyskanych w zakończonym sezonie w trzech ogólnopolskich konkursach oraz w indywidualnych mistrzostwach Polski.

Oto miejsca, jakie zajmują wielkopolskie kajakarze w pierwszych dziesiątkach — seniorzy: 1. Ryszard Oborski (Poznań) — 145 pkt., 5. Janusz Olszewski (Orzeł Wałecz) — 105 pkt.; 9. Andrzej Klimczak (Warta) — 95 pkt., 11. Kłkadyński (Poznań) — 81 pkt.; 4. Marek Łbik (Warta) — 61 pkt., 7. Ireneusz Prachaczek (Poznań) — 57 pkt.; 8. Piotr Pawłowski (Warta) — 54 pkt. Seniorzy: 3. Maria Górecka (Poznań) — 73 pkt.

Juniorzy: 8. Jerzy Kosikowski (Orzeł Wałecz) — 113,5 pkt.; 19. Jerzy Wojciechowski (Surma) — 105 pkt. Juniorzy starsze: 1. Violetta Górecka — 196 pkt.; 2. Elżbieta Minciewicz — 104 pkt. (obie Orzeł Wałecz).

W zimnej i deszczowej pogodzie, w niedzielę na torze regatowym na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu, zakończył tegoroczny sezon startowy kajakarstwa. W Regatach Zakończonych Sezonu wystartowali zawodnicy z poznańskich klubów we wszystkich kategoriach wiekowych.

Nie stanęli na starcie z powodu choroby kajakarze Warty — Kłkadyński i Łbik. Nie brał również w imprezie udziału zawodnik Poznań Oborski.

W kategorii seniorów pierwsze miejsca zajęli: Bajka i Torzeck (Poznań) K-2 (500 m), Pawłowski i Chęciński (Warta) C2 (500 m), Górecka (Poznań) K1 (500 m), Olszewski, Szubalski, Bajka i Torzecki (Poznań) K4 (500 m), Młodziej (Warta) C1 (500 m), Szubalski (Poznań) K1 (500 m).

Drużynowo Regaty Zakończonych Sezonu zwyciężyli kajakarze Poznań — 257 pkt., przed Wartą — 245 pkt., Energetykiem — 152 pkt., Surmą — 87 pkt., Budowlanym — 58 pkt. i Stomilem — 33 pkt. (rk)

Światowy Kongres FiM kontynuuje obrady w Poznaniu

Wczoraj w Poznaniu kontynuowały obrady uczestnicy światowego kongresu Między narodowej Federacji Motocyklowej (FiM). 194 delegatów z 39 krajów całego świata uczestniczyło w posiedzeniu plenarnym, któremu przewodniczył prezes FiM — Nicolas Rodil del Valle z Hiszpanii. Na posiedzeniu omawiano szereg spraw organizacyjno-technicznych, następnie delegaci pracowali w komisjach roboczych między innymi: wyścigów torowych, motocrossowych, medycznej, technicznej oraz promocyjnej.

Dzisiaj dalszy ciąg obrad w komisjach problemowych. (Kar)

Gimnastyczne MŚ w Strasburgu

Po pierwszym dniu prowadzą Japończycy

Wczoraj rywalizację o medale mistrzostw świata w gimnastyce sportowej odbywających się w Strasburgu rozpoczęli mężczyźni. Ćwiczenia w układach obowiązkowych stały pod znakiem rywalizacji dwóch najlepszych drużyn ZSRR i Japonii. Po pierwszym dniu Japończycy wyprzedzają drugą radziecką o 2,95 pkt. (PAP)

Wczoraj rywalizację o medale mistrzostw świata w gimnastyce sportowej odbywających się w Strasburgu rozpoczęli mężczyźni. Ćwiczenia w układach obowiązkowych stały pod znakiem rywalizacji dwóch najlepszych drużyn ZSRR i Japonii. Po pierwszym dniu Japończycy wyprzedzają drugą radziecką o 2,95 pkt. (PAP)

Udana wyprawa nurków na Krym

Do Poznania powróciła wyprawa nurków zorganizowana przez Poznański Klub Działalności Podwodnej oraz redakcję „Gazety Zachodniej” i „Krasnoje Znamia” z Charkowa. Pięciodobowa grupa przebywała ponad miesiąc na Krymie, gdzie wspólnie z kolegami z Charkowa nurkowało w Morzu Czarnym.

Najciekawszym dla wielkopolskich nurków było wydobywanie z głębin morskich w miejscowości Ucles starożytnych amfor greckich sprzed około 2500—3000 lat. Zabytki te zostały przekazane charkowskiemu muzeum.

Druga już w ciągu ostatnich lat wyprawa poznańska (2 lata temu ekipa PKDP przebywała nad Morzem Czerwonym) miała między innymi na celu zapoczątkowanie współpracy między poznańskimi i charkowskimi nurkami. Przewiduje się, że w przyszłym roku radziecy entuzjaści podwodnego sportu przyjadą do Poznania. (rk)

PONIEDZIELNE opinie

Dobrze zaprezentowali się gdańskie publiczności szczyptownicy poznańskiego Grunwaldu, którzy w niedzielę pokonali tamtejszą Spójnię.

Trener zespołu — ALEKSANDER WIECANOWSKI: O sobotniej porażce ze Spójnią zdecydowało duże zdenerwowanie moich podopiecznych, którzy tym samym zaczęli popełniać dużo podstawowych błędów. Na niedzielę nie zwycięstwo złożyła się natomiast dobra gra całego zespołu. Coraz silniejszy punkt drużyny za czyni stanowić bramkarz, Leśniczka, który szczególnie w drugim pojedynku wypadł dość trudno. Zaimponował także J. Kulczka zdobywca 9 bramek, których większość uzyskano po szybkich kontratakach. (kar)

Podczas turnieju rozgrywanego w Słupsku drużyna judoków poznańskiej Olimpii wywalczyła awans do II ligi. Trener judoków Olimpii — CZESŁAW KUR: W turnieju słupek startowało 15 dru-

żyn. W pierwszym meczu zespół poznański pokonał Olimpię Oleśną 14:0, a w drugim Czarnych Oleśno w tym samym stosunku. Niestety nie powiedło się nam w konfrontacji z Gwardią Bielsko Biala — przegraliśmy 5:9. W związku z tym byliśmy zmuszeni walczyć w meczach repesażowych o trzecie, ostatnie premiowane wejście do II ligi miejsce. W pierwszym pokonał Gwardię Olstyn 11:3. Ostatni, decydujący o awansie mecz, rozegraliśmy z Gwardią Opole. Był to najbardziej dramatyczny pojedynek. Po 7 walkach przegrywaliśmy 1:6. W tym momencie zawodnicy zmobilizowali się i do końca nie oddali już żadnego punktu, wygrywając 8:6. Trzech z moich podopiecznych, Przemysław Dyczkowski, Michał Wojtasiewicz i Paweł Szewczyk, nie przegrało w całym turnieju żadnej walki. (rk)

wyniki • tabele

Piłka nożna

POZNAŃSKA KLASA WOJEWÓDZKA

Unia — Przemysław	2:1
Promień — Warta II	0:1
LZS Sokół — Warta Srem	2:1
Admira-Teletra — LZS Ptaszkowo	6:0
Olimpia II — Polonia P-ń	2:1
Polonia N. Tomyl — Huragan	3:1
Stella — LZS Objezierze	1:4

1. Admira-Teletra	10	18	2	29—3
2. Polonia P-ń	10	14	6	16—6
3. Unia	10	13	7	13—9
4. Warta Srem	11	12	10	20—15
5. Olimpia II	10	12	8	14—9
6. Warta II	10	11	9	9—7
7. Polonia N. T.	10	11	0	11—12
8. LZS Sokół	10	10	10	13—11
9. Poznań	10	10	10	11—10
10. LZS Ptaszkowo	11	10	12	8—16
11. Promień	10	8	12	11—11
12. LZS Objezierze	11	8	14	15—25
13. Przemysław	10	7	13	14—17
14. Huragan	11	6	16	5—21
15. Stella	10	4	16	12—29

NAJMODNIEJSZE SPODNI DAMSKIE I MĘSKIE

w szybkim terminie możesz uszyć

W PUNKCIE USŁUGOWYM NR 4
POZNAŃSKIEJ SPÓDZIELNI PRACY
ODZIEŻOWO - FUTRZARSKIEJ

„MODA”

DOM USŁUG — I piętro

ulica Czerwonej Armii 52/56

Dział spodniowy zapewnia:

fachowe wykonanie usługi
z materiałów własnych i powierzonych

3458-K1



WOJEWÓDZKA
SPÓDZIELNIA PRACY
USŁUG
PRALNICZO - FARBIARSKICH
„SWIT”
w POZNANIU

PROSI PT KLIENTÓW

o pilny i szybki odbiór odzieży i bielizny
zleconych do czyszczenia lub prania.

Nieodebrane zlecenia zajmują szczerze pomieszczenia
punktów przyjęć i uniemożliwiają dostarczenie w terminie
bieżących nowych usług.

3512-K1

pracownicy poszukiwani

ZARZĄD GMINNEJ SPÓDZIELNI „SAMO-
POMOC CHŁOPSKA” w Dąbiu nad Nerem,
woj. Konin — zatrudni:

— TECHNIKA BUDOWLANEGO.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na
miejscu. Zgłoszenia należy składać do Zarządu
GS w Dąbiu nad Nerem, ul. Nowotki 17, woj.
Konin. 2469-K2

Sprzedam kożuch i peli-
sę męską, tel. 67-17-66.
72585g

Sprzedam 2 nowe szklar-
nie wymiary 33x9 m z
centralnym ogrzewaniem
i z wygodami w mieście
Zary, ul. Serbska 31.
1431p

Kożuch damski sprze-
dam. Jankowska, Nowo-
wieskiego 6 m. 7.
69331g

Komplet Parkera oraz
elegancką zapalniczką
elektronową sprzedam,
tel. 474-40 godz. 8-18.
69330g

Sprzedam meble swa-
rzedkie: stół i 4 krzesła
nie mirtowa, tel. 597-06
do godz. 15. 69375g

Przycepe 3-tonową sprze-
dam. Ratajski, Krzyżow-
niki gm. Kleszczewo.
69417g

Sprzedam fortepian mar-
ki Blüthner, tel. 622-85.
69421g

Sprzedam akordeon, o-
brączki, sygnet, branso-
letkę, pierścionek, tel.
709-32. 69423g

Sprzedam Ursus 28 (no-
wy silnik). Wacław Jud-
kowiak, 64-423 Białoszyce,
gm. Chrzypsko Wielkie
woj. poznańskie. 69428g

Sprzedam miocarnie 6-
stkę w bardzo dobrym
stanie z prasą. Szamotu-
ły. Gąsowska 6, Opaczyn
ski. 69429g

Kożuch damski zakopiań-
ski nowy popielaty sprze-
dam, tel. 439-23. 69458g

Sprzedam nowy sax ten-
or „Weltklang”. Henryk
Wiśniewski, Srem, ul.
Dzierżyńskiego 4 B m. 25.
69515g

Ciażnik Ursus C-330 z ka-
biną sprzedam. Łakoma.
Szymanów. 63-721 Wal-
ków woj. kaliskie. 69186g

Maszynę gazową z roż-
nem sprzedam. Małeckie
go 38 m. 5. 69209g

Roztrząsacz obornika
dwuosłowy sprzedam. Po-
biedzka. Kostrzyńska 21
Maria Nowak. 69239g

Sprzedam Dual, głośniki
CL 380/100W, wzmacniacz
CV 6280W stereo-quadro
tel. 540-77. 69239g

Sprzedam teleobiektyw
Pentax 5.6/500. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 69245g.

Sprzedam kocioł c.o.
„Strobel” 10 m². Puszc-
zykowsko. Bema 2. 69255g

Sprzedam kożuch dam-
ski Metalowa 14 (Gór-
czyn). 69291g

Sprzedam silnik „Berkin-
sa”, kabine Stara 25.
niedzw. Zuka, Kazi-
mierz. Machowiak. Swar-
zędz. ul. Dąbrowskiego 3.
69292g

Palme Feniks sprzedam.
tel. 67-38-58. 69645g

Zgrzewarkę do folii 1000
W sprzedam. Puszczyko-
wo, Poznańska 34 m. 2.
69682g

Zgrzewarkę do folii (wor-
ki, opakowania, galante-
ria) sprzedam. Puszczy-
kowo, Podgórną 8.
69697g

Meble pokojowe na 2
ściany, zestaw wypoczyn-
kowy orzech - polster,
stan bardzo dobry sprze-
dam. Kordeckiego 2 m. 6
tel. 66-56-16 po godz. 16.
69715g

Sprzedam krytą przyce-
pę bagażową do Warsza-
wy mało używaną wraz
z zaczepem holowniczym.
Ryszard Szymański, ul.
Kolejowa 5, 63-100 Srem,
tel. 48-20. 69596g

Tapczan narożnikowy,
wózek głęboki niemiecki,
spacerówkę, nosidełko
dziecka, rower młodzie-
żowy, pralkę sprzedam.
Poznań, Jaszukiego 32.
69613g

Sprzedam aparat fotogra-
ficzny Praktica VLC2
obiektyw Pancolor 1,8/50.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 69629g.

Sprzedam dwie koldry,
pół-puch, szafy dwu i
trzy-drzwiowe, stół-lawę,
tapczan 2-osobowy mało-
używane tel. 20-66-25.
69630g

Sprzedam meble do wiek-
szych pokoi: jadalnia i
sypialnia, Edward Rojek,
Poznań, Głogowska 186a
m. 2, tel. 66-56-30.
69533g

Wózek francuski i łódecz-
ko sprzedam, tel. 721-20
Glebowa 26. 69546g

samochody

Nowy silnik górnosawo-
rowy z osprzetem sprze-
dam, tel. 564-35. 72643g

Warszawę M-20 sprzedam
Jachowoskiego 103 m. 8.
69608g

Sprzedam tanią Opla-Kad-
et combi 1000 do złoże-
nia lub w czesłach, ul.
Niemeńska 11 (Wola).
69601g

Sprzedam Octawie w do-
brym stanie. Poznań, La-
zurowa 12 m. 70. 69621g

Sprzedam stare samocho-
dy oraz dużo części.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 69659g.

Z powodu wyjazdu pilnie
sprzedam Fiat 600 D.
Miroslaw Nowaczynski Ki-
cin, ul. Poznańska 16.
69674g

Sprzedam Warszawę po
całkowitym remoncie. Po-
znań, Szczenińskiego 10.
ul. Iłowska 7 godz. 16-18.
69682g

Simca Aronde do remon-
tu sprzedam, tel. 401-55.
69690g

Syrene 105 L rok 1976
sprzedam. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
69288g.

ZAKŁADY MECHANICZNE PRZEMYSŁU POLIGRAFICZNEGO „GRAFMAZ” w Poznaniu, ul. Rycerska 51

wykonujące remonty i usługi serwisowe maszyn
poligraficznych zatrudnią zaraz:

- ◆ ŚLUSARZY
- ◆ TOKARZY
- ◆ ELEKTROMONTERÓW
- ◆ STOLARZA
- ◆ KONSERWATORA WOD.-KAN.
- ◆ ROBOTNIKA GOSPODARCZEGO
- ◆ ROBOTNIKA MYJNI MECHANICZNEJ

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia osobiście i telefo-
nicznie w Dziale Służby Pracowniczej, pok. nr 1, tel. 67-44-31.

79-B

MEBLARSKA SPÓDZIELNIA PRACY

Poznań, ul. Zmigrodzka 37

oferuje w ramach usług dla ludności:

- ◆ MEBŁOSCIANKI typ W-1 i W-2, SZAFKI korytarzo-
we, POJEMNIKI na pościel, BIURKA młodzieżowe,
STOLIKI okolicznościowe, SZAFY wbudowane (typ
Kopernik).

- ◆ TAPCZANY narożnikowe, KANAPO-TAPCZANY, FO-
TELE, TABORETY i PUFY.

Wybór okleiny i materiałów pokryciowych wg życzeń
klienta w ramach posiadanych asortymentów.

Termin realizacji od tygodnia do 3 miesięcy.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ
I ZAMÓWIENIA PRZYJMUJĄ:

1. Punkt Przyjęć Usług Meblarskich
Poznań, ul. Garbary 56, telefon 545-03
2. Punkt Przyjęć Usług Meblarskich
Poznań, ul. Kasprzaka 1, telefon 660-513
3. Punkt Przyjęć Usług Tapicerskich
Poznań, ul. Chociszewskiego 43, telefon 626-29
4. Punkt Przyjęć Usług Tapicerskich
Poznań, ul. Szczepana 7a, telefon 320-422.

3474-K1

praca

Dostawcy kwiatów po-
trzebnym natychmiast. Siel-
ski, Pila, Piekarska 14,
tel. 45-00. 69347g

Zapiekuję się dzieckiem
u siebie w domu. Stare
Miasto. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
69384g.

Solidna, czysta pani z
prowinacji poprowadzi
dom z zamieszkaniami.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 69351g

Pani do lekkich prac do-
mowych z opieką nad
dzieckiem potrzebna. Nad-
potkiem 25, tel. 411-869.
69346g

Potrzebne krawcowe —
konfekcja. Darzyborska
7 m. 8. 69689g

Poszukuję opiekunki do
2,5-letniej dziewczynki.
Zgłoszenia po godz. 18.
Maclejewski, Poznań, ul.
Kozia 24 m. 4. 69717g

nauka

Maszynopisanie ucze-
niów indywidualnie. Pieprzyc-
ka, al. Marcinkowskiego 26
m. 26 I piętro, II podwo-
żec. 69898g

Matematyka — korepety-
cje. Humaczenie z języka
angielskiego, tel. 660-245
Zborowski. 69388g

Matematyka, fizyka —
solidna korepetycja. tel.
66-53-91 Bączek. 69412g

Anglista udziela lekcji
angielskiego. Musiał tel.
446-45. 69499g

Matematyka fizyka, che-
mia, tel. 439-95 Torasza,
69454g

Korepetycji z chemii u-
dzielam. Urbaniak, tel.
67-10-56. 69716g

kupno

Wytnij — Zachowaj! Mo-
nety srebrne, łyżki, cu-
kiernice, różne naczynia,
kufle, szablę, ciekawy ze-
gar, zegarek — postu-
ment zegarowy, lampę,
klosz lampowy, świeczni-
ki, figurę, porcelanę, róż-
ne inne starocie kupie.
Umińskiego 7a m. 30, Wil-
da. 67351g

Kupię skóry lisie chętnie
rude. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
69348g.

Kupię myłki i wytia-
czarkę do tworzyw sztucz-
nych, elektromagnes.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 69341g.

Kupię piec elektryczny
piekarnik, rożen nowy
mało używany. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 69577g.

Kupię tokarnię do drze-
wa. Swarzędz, Cieszkow-
skiego 23, Niklasiewicz.
69414g

Regał do książek, duży
ewentualnie dwa kupie.
Szczegółowe oferty mgr
Stanisław Gibasiewicz,
Zamkowa 10, 63-120 Kór-
nik. 69478g

Kupię pianino lub forte-
pian. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
69606g.

Tokarkę kupię, -Wujew-
scy, Mosina, Łazienna 5.
69454g

Kupię zębik z kołem ta-
lerzowym 8/43 Fiat 600. Ja-
rocin, tel. 21-89. 1459p

sprzedaż

Sprzedam dzika trzykolo-
wego. Stanisław Turkie-
wicz, 64-010 Krzywin, ul.
Kościńska 43. 1435p

Przyjmuję zamówienia
na sadzonki pomidorów
Revermum ulepszone Pag-
ham Cross, dostawa do
stycznia. Ogrodnictwo.
Poznań, Głębowa 28, tel.
707-25. 72003g

Sprzedam ciągnik C-330,
przebieg wywrotkę, roz-
rzutnik do obornika, Bog-
dan Chmura. Zawonia 15,
woj. Wrocław. 2482-K2

Sprzedam elektryczny
piec cukierniczy oraz pa-
teczkę elektryczną do o-
czeków. Września, ul. Sien-
kiewicza 11, tel. 282. 1433p

Sprzedam sześcian Alre-
dale terier pochodzenia
czeskosłowackiego po
championie z hodowli Li-
dii Chojackiej, 60-144 Po-
znań, Kordeckiego 54.
69317g

Szafę 2-drzwiową, nowa
matowa, tapczan - pół-
ke, białe szafki „Tore”
sprzedam. Os. Zwrcie-
stwa 2 m. 108. 72423g

Dnia 22 października 1978 roku, zmarł prze-
żywszy lat 78, mój najdroższy mąż, kochany
ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

STANISŁAW JACKOWSKI

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, cyta-
delowiec, odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim
Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

ul. Palacza 11 m. 7. 72685g

† Dnia 21 października 1978 roku, zmarł prze-
żywszy lat 79, opatrzony Sakramentami św.
kochany mąż, ojciec, brat i dziadek, śp.

FRANCISZEK WIECZOREK

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 25 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżone

żona z córką i rodziną

ul. Bogusławskiego 10 m. 2. 3715-U3

† Dnia 20 października 1978 roku, zmarła na-
maszczona Olejami św. moja kochana żo-
na, matka, teściowa, babcia i prababcia, prze-
żywszy lat 77, śp.

ANIELA KWIECIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 24 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżeni

mąż, dzieci i wnuki

Osiedle Piewiska, ul. Grunwaldzka 393. 72608g

† Dnia 20 października 1978 roku, zmarł na-
głe nasz najdroższy, nigdy niezapomniany
syn, brat, siostrzeniec, szwagier, kuzyn i wu-
jek, przeżywszy lat 43, śp.

RYSZARD KALEK

mgr chemii

Pogrzeb odbędzie się 25. bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżeni

rodzice, brat i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondoleń

ul. Przemysłowa 29/4.

† Dnia 21 października 1978 roku, zmarł po
długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony
Sakramentami św. mój kochany mąż, najuko-
chański tatulek nasz drogi brat, zięć, szwa-
gier i wujek, przeżywszy lat 49, śp.

WŁADYSŁAW OWCZARZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 25 bm.
o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z córką i rodziną

ul. Ziębicka 21. 3717-U3

† Dnia 22 października 1978 roku, zmarła na-
głe opatrzona Sakramentami św. moja
ukochana żona, siostra, szwagierka i ciocia,
śp.

ANIELA RAJEWSKA

z domu Gumna

Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżony w głębokim smutku

mąż z rodziną

ul. Chłodna 10 m. 2. 72609g

zguby

Dnia 22 bm. w godzin-
ach rannych zagubiono
torbę podróżną koloru
brązowego z zawartością
narzędzi w okolicy Gór-
czyńska lub Dębca. Uczel-
wego znalazcę proszę o
zwrot za wysokim wynag-
rodzeniem, tel. 612-31 w
godzinach przedpołudnio-
wych. 72641g

Syrene 104 rocznik 1971
sprzedam. Luboń 3. Po-
natowskiego 52. 69203g

Żuka sprzedam. Poznań,
ul. Metalowa 8 Kubiak.
69321g

Wypożyczalnia sukien,
wełnow, nakryć do-
chrztu Poznańska 44,
Swoboda. 70532g

Cyklinowanie parkietów,
tel. 707-79 Michalski. 70766g

Uszczelnianie okien, wy-
mina śrub na zamknię-
cie eliminujące rozkreca-
nie okien, przeróbki
środków poleca WUSP
tel. 20-00-96 Łukowicz. 71333g

Wyrób i sprzedaż tru-
mien. Zakład Usługowy,
Antoni Jakubczak, Po-
znań, Zielona 5 (przy
Placu Bernardyńskim). 69683g

Cyklinowanie, lakierowa-
nie parkietów, tel. 634-57
Moniuk. 70470g

Gótuje na uroczysto-
ściach. Kobus, Debiec,
Południowa 77. 69532g

† Dnia 20 października 1978 r. zmarł namas-
zczony Olejami św. przeżywszy lat 56, mój
kochany mąż, brat i wujek, śp.

TADEUSZ HAWRYŁAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 26 bm.
o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

żona z rodziną

ul. Grobla 5 m. 8. 3713-U3

† Dnia 20 października 1978 roku, zmarł na-
głe mój najdroższy mąż, ukochany tatuś,
syn, brat i wujek, przeżywszy lat 52, śp.

WALERIAN SZYMAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 25 bm.
o godz. 14.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżone

żona z córką i rodziną

3718-U3

† Dnia 21 października 1978 roku, zmarła po
długich cierpieniach moja ukochana żona,
śp.

ALEKSANDRA TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 25 bm.
o godz. 11, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

MĄŻ

Os. Wielkiego Października bl. 11 m. 90. 3714-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
22 października 1978 roku, zmarł nasz długo-
letni pracownik, Kierownik Samorządu, Prze-
wodnicząca Rady Zakładowej

ALICJA PIETRZAK

z domu Musoła

W zmarłej straciłmy cenioną, wzorową i
koleżeńską, serdecznie oddaną sprawę społ-
dzielczą pracownicę

WAZDIERNIK
24
Wtorek

Marcina
Rafala

Słońce: 6.32-16.40

TEATRY

OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesele
Fonsia”.
POLSKI — g. 19 „Dno nieba”.
NOWY — g. 19 „Życie jest
śmieszne”.
LALKI I AKTORA (SCENA MŁO
DUCH) — g. 17 „Mlyneczek do ka
wy”.

KINA

KDF MUZA — g. 12.30, 15.30
„Każdy ma swoje piekło” (fr. 18
l.), g. 17.45 „Zasady domina”
(amer. 15 l.), g. 20 DKF „Kamera”
(s. zamkn.).
KDF PALACOWE — g. 15, 17.30
„Wesele” (pol. 15 l.), g. 19.30 DKF.
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Trzy dni Kondora” (wi.-amer.
18 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18
„San Babila godzina 20” (wi. 18 l.),
g. 20.15 „Sędzia Fayard zwany sze
ryfem” (fr. 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 14, 16, 18
(pol. 18 l.), g. 12 „Dzieje grzechu”
(pol. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16
„Syndykat zbrodni” (amer. 15 l.)
g. 18 „Przepraszam, czy tu biją?”
(pol. 18 l.), g. 20 „Taka ładna dziewczyna”
(fr. 18 l.).
JAGIELLONKA — g. 15, 17 „Ul
zana, wódz Apaczów” (NRD b.o.)
g. 19.30 „Człowiek klanu” (amer.
18 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Szal”
(ang. 18 l.).
MALTA — g. 15, 18 „Znachor” i
„Profesor Wilczur” (pol. 12 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30,
19.30 „Nauka latania” (pol. 15 l.).
OLIMPIA — g. 19.30 „Musisz żyć”
(NRD 15 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Straceń
cy” (amer. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17 „Wielka
podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.),
g. 19.30 „Kobra” (jap. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Joe Valachi” (fr.-wi. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15.30,
17, 19 „Udręka” (hiszp. 15 l.).
TECZA — g. 15.30 „Pies za bur
tą” (radz. b.o.), g. 17, 19.30 „King
Kong” (amer. 12 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Halo Szpiebrówka” (pol.
15 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i
(nowe) ul. Krawcowa od g. 9 do
zmroku.

DZURRY

SZPITAL: internia, laryngolo
gia — ul. Mickiewicza 2; chirur
gia, neurologia — ul. Grunwaldzka
16/18; chirurgia dziecięca — ul.
Krysiwiska 7; okulistyka — ul.
Garbary 17.
Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratownego w Poznaniu, ul.
Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66;
nagłe zachorowania w domu po
radę lekarską, tel. 637-35; wypadki
uliczne i w miejscach publicz
nych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
22-12-61, Osiedle Piastowskie 18,
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431;
ul. Kościuszki 103, nagłe zachoro
wania w domu, tel. 544-44, wypadki
uliczne i w miejscach publicz
nych, tel. 544-46; Luboń, tel. 120-302;
Swarzędz, tel. 309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia czyn
ny codziennie — g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny
od g. 15.30-17.30, al. Marcinko
wskiego — dyżurny lekarz psychia
tra. Porady prawne głównie z za
kresu prawa rodzinnego, opiekun
czego, lecznictwa odwykowego i
chorób społecznych, tel. 522-51,
czynny w wyżej podanych godzi
nach. W niedzielę i święta obie
placówki czynne całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142. Główna 92,
Kornicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Sta
roletka 1, Głogowska 107/109, al.
Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
1.05 Cztery pory roku z Pozna
nia; 11.25 Niezapomniane stronice:
„Noce i dnie” — fragm. pow.;
11.35 Cztery pory roku d.c.; 11.40
Tu Radio Kierowców; 12.25 Rol
niczy kwadrans; 13.00 Koncert pol
skiej muzyki wojskowej; 13.25
Taniec Hiszpani; 13.40 Kacik me
lomania; 14.00 Studio „Gama” (ok.
g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20
Studio Relaks; 14.25 Studio „Ga
ma” (d.c.); 15.05 Korespondencja
z zagranicą; 15.10 Studio „Gama”
d.c. (ok. g. 15.45 Inf. dla kierow
ców); 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Ra
diokurier — aud. inf. SM; 18.00
Tu Jedynka d.c.; 18.30 Pół wieku
polskiej piosenki; 19.15 Złote
orkiestry, słynni dyrygenci; 19.40
Gra zespołu Laboratorium; 20.05
Koncert zyczeń; 21.05 Olimpijski
alert młodzieży — Moskwa 86;
21.25 Utwory S. Moniuszki; 22.23
Opole na muzyczny anten; 23
Wita Was Polska — mag. słowno
muzyczny.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbl
żenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla
przedsiębiorców; „Poszukiwania trwa
ją” — odc. serialu słuch. „Gdzie
jest latający talerz?”; 10.00 Radiowy
Bedecker Warszawski; 10.30 Zespół
B. Claytona; 10.40 Sprawy co
dziennie; 11.00 J. N. Hummel — Kon
cert fortep. a-moll op. 85; 11.35
Skryżanka poszukiwań — rodin
PCK; 11.40 Muzyka spod strzechy;
12.05 Czas dobrych gospodarzy;
12.25 Wskazywanie Zofii Tole
jowej; 13 Public. krajowa; 13.10

Drogowcy pracują cały rok

Modernizacja w rejonie ul. Niestachowskiej • Kolejne przejścia podziemne • Roboty na trasie do Stęszewa

W drogownictwie nie ma praktycznie „martwego sezonu”. Kiedy tylko pogoda pozwala, prace toczą się w normalnym rytmie. A jest ich sporo.

Modernizowany jest — zgodnie z harmonogramami — ciąg ulic: Wawrzynia, Niestachowska, Serbska, „Energonol — 7”. Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, energetycy i łącznościowcy przekładają kolidujące z trasą urządzenia podziemne, budując równocześnie kolektor dla nich. Pośren prac warunkują jednak dostawy materiałów; są kłopoty z kablami. Od zakończenia tych robót zależy natomiast utworzenie pełnego frontu robót dla innych wykonawców. Okres zimy inwestor — Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych przewidział na prowadzenie prac ziemnych, co będzie ułatwione ze względu na mniejszy ruch i większą dostępność transportu.

W rejonie tym PRK-10 wykonuje przejście dla pieszych przy ul. Botanicznej; Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych kończy wiadukt przy ulicy Strzeszyńskiej, a Rejon Budowy Dróg i Mostów w Poznaniu robi wykopy i przygotowuje drogi dojazdowe. Ruch pociągów na wiadukcie przy ulicy Żeromskiego odbywa się na prowizorycznych przejazdach; obecnie wykonywane są trwałe, żelbetonowe podpory wiaduktu. Część prac wykonywana będzie przy zamknięciu ruchu kołowego. Czeką się z tym jednak do czasu, kiedy wszyscy wykonawcy zgromadzą cały swój potencjał i materiał, by przerwać w ruchu trasę jak najkrócej.

W tym jeszcze roku rozpoczyna się prace przy budowie wiaduktu w rejonie ulicy Serbskiej; w przyszłym zaś realnych kształtów nabierze przejście dla pieszych w okolicy stadionu „Olimpia”.

Po zmodernizowaniu w ubiegłym roku wyjazdów z Poznania w kierunku Warszawy, Katowic i Pniew nadeszła kolej na dwa inne, bardzo ruchliwe szlaki — w kierunku Wrocławia i Koszalina. Pierwszy z nich, przynajmniej do Leszna, należy do najruchliwszych w Wielkopolsce.

Na odcinku 8 kilometrów z Poznania w stronę Stęszewa Rejon Budowy Dróg i Mostów umacnia pasy awaryjnego postoju, koryguje łuki, kładzie nową nawierzchnię, buduje zatoki dla autobusów. W okolicy miejscowości Trzebow przewidziano parking. Podobne roboty wykonywane są na drodze z Kórnik do Jarocina, łączącej Poznań z Łodzią i Gliwicami, Średzką i Jarociński rejon dróg publicznych, umacniając pobocza drogi masą bitumiczną, modernizując nawierzchnię, uzupełniając zatoki autobusowe. Przewidywane „porządkowane” są przejazdy przez miejscowości; powstaje kanalizacja burzowa, chodniki, przebudowywane są skrzyżowania.

Również na drodze nr 155 z Poznania przez Piłę do Koszalina trwają roboty na odcinku 5 kilometrów. Modernizuje się tutaj jezdnię, profiluje jej łuki itp., pamiętając, iż kiedyś będzie ona częścią dwujęzdnego szlaku. Trwają prace na obwodzie miejscowości Chłudowo, a w Ocieszynie wykonywane jest drogowe skrzyżowanie z torami kolejowymi. Później zbudowane też zostanie obejście. Obecnie, prace na tej drodze zakończone będą w przyszłym roku, kiedy to budowa tego odcinka zaimię się Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych. (ask)

Krytycznym okiem

Śmierć helikoptera

„Helikopter wylądował na Osiedlu Piastowskim” — ta wiadomość podana ze zdjęciem, ukazującym w całej okazałości ten piękny dar Doświadczenia Wojsk Lotniczych dla ratujących dzieci ucieleśnia wszystkich. Helikopter stał się celem spacerów, bo ktoś z młodych nie chciałby go dotknąć, siąść w kabinie pilota? Ale już koniec. Nie wybierajcie się tam. Chyba tylko po to, by zobaczyć żalozne szczątki zniszczonego i rozmontowanego w bezmyślny, okrutny sposób śmigłowca. Wprost nie sposób odgonić od niego pastwiskich się nad wrakiem wyrostków. Wkrótce już nie z lotniczego daru nie pozostanie.

Wielka szkoda, że nie umiało uszanować tego, co długo mogło cieszyć wszystkie dzieci. Może zabrakło wychowawczego działania starszych, może i młodzi (np. harcerze) powinni od początku czuć nad helikopterem? Zniszczono społeczną własność, co mogło być symbolem dziecięcych zabaw. Wstyd! (kos)

Na Osiedlu im. Mikołaja Kopernika (od strony ul. Jawornickiej) przystąpiono do ustawiania elementów dekoracyjnych (duże, czerwone kule z wgłębieniami). Upiększeniem osiedla zajmuje się Spółdzielnia Mieszkaniowa „Grunwald”. Wiosną przyszłego roku oryginalne elementy dekoracyjne pojawią się też w innych miejscach osie

Muzyczne spotkania młodych

Dużą aktywność na rzecz środowiska przejawia — należąca bezspornie do czołowych w kraju — poznańskie szkolnictwo artystyczne. Po dwu udanych edycjach „Dekady szkół artystycznych” Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego wspólnie z Poznańskim Towarzystwem Muzycznym im. H. Wieniawskiego i miejscowym oddziałem Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków proponują kolejny, cykl zamykający „Muzyczne spotkania młodych”. Pierwszy z siedmiu koncertów odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w sali im. Wacława z Szamotuł w gmachu Zespołu Szkół Muzycznych nr 2 przy ul. Głogowskiej 90, a wypełnią go popisy uczniów tej placówki: 10-letniej Klaudyny Broniewskiej (skrzypce) i 17-letniego Leszka Ozmińskiego (fortepian), którym akompaniować będzie Urszula Broniewska.

Kolejne koncerty odbywać się będą przez cały rok szkolny (co miesiąc), a poszczególne szkoły muzyczne prezentować będą swych najbardziej utalentowanych uczniów. Każdemu z muzycznych spotkań (karty wstępu na nie otrzymać można w sekretariacie ZSM nr 2) towarzyszyć będzie wystawa prac uczniów Liceum Sztuk Plastycznych; na początek — Jarosława Mugaja. (wig)

Sukces skrzypków w Lublinie

W Lublinie zakończył się w minioną niedzielę III Ogólnopolski Festiwal Młodych Skrzypków, zorganizowany w związku z obchodami 80-lecia tamtejszego Towarzystwa im. H. Wieniawskiego. Jury pod przewodnictwem prof. Ireny Dubickiej wysłuchało ponad 70 uczestników. Laureatem pierwszej nagrody w grupie wiolinistów starszych (od 16 do 19 lat), został uczeń poznańskiego Liceum Muzycznego (w klasie Wojciecha Małińskiego) — Dariusz Błasiewicz, wspólnie z wrocławianinem Bartoszem Brylą. Trzecią i czwartą nagrodę w tej kategorii zdobyli uczniowie doc. Jadwigi Kaliszewskiej z tego samego Liceum: Barbara Milewska (młodsza siostra znanego skrzypka) i Waldemar Machmar. (wig)

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

dla. Przybędzie też zieleni i kwiatów. (a)

W hali nr 21 MTP trwa kiermasz przygotowany przez Oddział Obrótu Artykułami Wypożyczenia Mieszkań WPHW. W stoiskach zgromadzone towary za

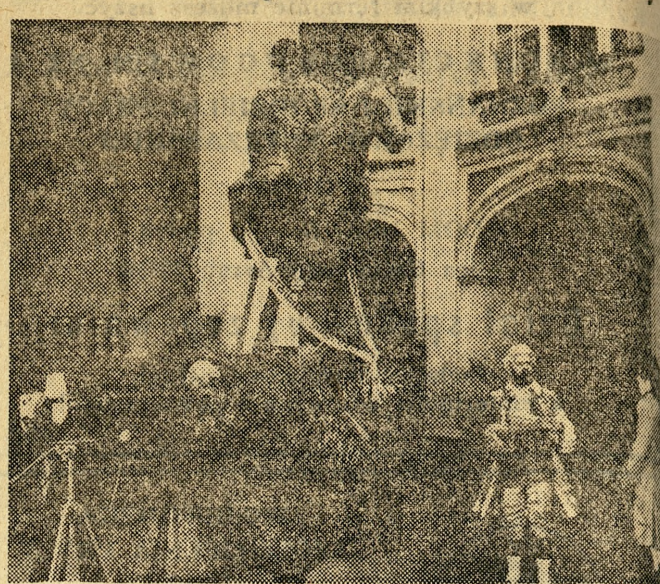
ponad 10 milionów złotych. Są wśród nich meble (także kuchenne), zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego, artykuły dekoracyjne. Na I piętrze prezentowane są wzory kanapotapczanów i foteli, do których tkaninę na obicia klient sam wybiera w znajdującym się tam punkcie usługowym. Termin zlecenia nie przekracza 6 dni. (pik)

sluch.; 10 Dla kl. VI (biologia): „Pionierzy życia”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich „Kultura jak chleb powszedni”; 11.30 Herman Przy śpiewa piosenki Mozarta; 12.25 Głęboka piątka; 13 Jez. rosyjski; 13.10 Chór ludowy z Wronieży; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 „Matysławowie”; 15.40 Książki, do których chętnie wracamy; „Zmierzch wodzów” — fragm. pow. W. Berentia; 16.05 „Wszelchnia rodzinna”; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania”; 16.50 Radioexpress; 17 Poznański kompozytorzy — Z. Schubert; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 Poznań muzyka malowana; 17.50 Program stereofoniczny — Słynne uwertury; 18.25 Klub pod znakami zapytania; „Dymek z papie rosa” — przedstawienie niebezpieczeństw wynikających z nagościwego palenia — aud. z telefonicznym udziałem słuchaczy. Pytania można kierować od godz. 12-19.15 pod numerem tel. 29-40-21; 19.30 M. Ravel: Kwartet smyczkowy F-dur; 19.58 Upocząstki krac. z okazji Dnia ONZ; 20.40 „Sekret Enigmy” — fragm. książki S. Strumf-Wojtkiewicz (w przebiegu koncertu); 21 d.c. Transm.; 22 NURT — Problemy psychologiczne klasy szkolnej; 22.20 Prady i poglądy; „Razem we wspólnym świecie”; 22.40 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Histo

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PFRAGMENT IV: 6.45 Radioexpress; 8 Recital zespołu Andrzej i Eliza; 8.10 „Prasa podziemna w okresie okupacji”; 8.25 Mozart; 6 Tańców niemieckich KV 509; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — „Jak się zdobywa autorytet”; 9 Dla kl. II-III (wychowanie muz.); „Wesołe śpiewanki”; 9.20 Podróż muzyczne po kraju; 9.40 Dla nauczycieli; „Poszukiwania trwają” — odc. ser.

„Prawdopodobny kłamca” dla telewizji



W poznańskiej telewizji trwa realizacja kolejnego widowiska teatralnego. Maciej Wojtyśko (reżyseria), Andrzej Strzelecki (realizacja telewizyjna) i Jerzy Mańkowski (redakcja programu) przygotowują telewizyjne przedstawienie sztuki współczesnego pisarza radzieckiego Grigorija Gorina „Prawdopodobny kłamca”. Są to przegrody legendarnego barona Muenchhausena. Ujęcia filmowe wykonywane są m. in. na dziedzińcu poznańskiej szkoły baletowej przy ul. Gołębiej oraz w Radzewicach.

Na zdjęciu: dziedzińiec szkoły baletowej podczas zdjęć filmowych. Na planie zdjęciowym: Sława Kwaśniewska, Janusz Rawiński i Lech Łotocki. (bran)

Fot. — R. Królak

Na przykładzie spółdzielni „Grunwald”

Kluby seniora

ucieczką przed samotnością

Starość nie musi być samotna ani smutna. Osoby w podeszłym wieku nie żyją przecież na bezludnych wyspach, lecz wśród bliskich lub znajomych. Jakże często jednak czują się wyizolowani ze środowiska, niepotrzebni. Częściowo pustkę wokół nich wypełniają kluby seniora. Placówki te, których w Poznaniu jest coraz więcej i to coraz lepszych, dla wielu starszych osób są drugim domem.

W Poznaniu od wielu lat spółdzielczość mieszkaniowa prowadzi kluby seniora. W tym działaniu jej sprzymierzeńcami są ognia Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, Frontu Jedności Narodu, ZBoWiD-u i samorządu mieszkańców.

Kluby seniora Spółdzielni Mieszkaniowej „Grunwald” należą do najlepszych w Poznaniu. Na razie „Grunwald” ma trzy takie placówki: przy Klubie „Raszyn” oraz w domach spółdzielczych przy al. Prybyłowskiego i ul. Wojskowej. Ta ostatnia choć zorganizowana na dopiero w styczniu zeszłego roku jest wzorem dla pozostałych. Pomieszczenia tego klubu urządzone są za smakiem.

Najbardziej jednak istotne jest to, że program zajęć i imprez nie jest bywalcom klubu z góry narzucany. To oni według własnych upodobań decydują, jak spędzą czas w klubie. Zdarza się, że rezygnują z jakiegś imprezy po to, by pogawędzić ze sobą lub wspólnie pospiewać. Innym razem zapraszają ciekawych ludzi, z którymi prowadzą rozmowy lub dyskusje. W klubowym pomieszczeniu organizują też wystawy prac wykonanych przez siebie (obrazy, makaty, serwety itp.). Panie z tej placówki

chętnie zajmują się bowiem kodziem artystycznym. Klub Seniora przy ul. Wojskowej czynny jest cztery razy w tygodniu. Na życzenie użytkowników może być jednak otwarty także w pozostałe dni tygodnia.

„Grunwald” wykazuje dużą troskę o ludzi starszych. W tym roku np. 25 osób wyjechało na wczasy do Szklarskiej Poręby. Mieszkańcy w jednym domu, co w jeszcze większym stopniu zacieśniło między nimi więzy przyjaźni.

Od kilku też lat spółdzielnia wspólnie z Wojewódzkim Zarządem Pracowniczym Ogólnego Działalności organizuje latem dla ludzi starszych wycieczki w ogrody działkowe. Ten wypoczynek na świeżym powietrzu seniorzy bardzo sobie cenią. Mają oni wielu przyjaciół wśród dzieci i młodzieży. Klub przy ul. Wojskowej odwiedza m. in. uczniowie Liceum Ogólnokształcącego nr 2 im. H. Modrzejewskiej oraz Szczep Harcerski „Otwarcie” harcerski teatr podwórkowy „Jery”. Natomiast przy urządzaniu rozmaitych kursów i pokazów na hafiarskich lub racjonalnego wienienia pomaga WSS „Społem”.

Obecnie w spółdzielni „Grunwald” trwają przygotowania do Dni Seniora, które tradycyjnie obchodzone są w dwóch ostatnich miesiącach roku. Obok różnorodnych imprez spółdzielnia pragnie też rozszerzyć krąg przyjaciół ludzi starszych w wyniku zainteresowania klubami seniora dzieci i młodzieży. Bo młodzież nie się ze sobą radości i pogodę, a tego najbardziej potrzeba ludziom często skazanym na samotność. (an)

ria (sem. III): „Jarosław Dąbrowski na barykadach Parzą”; 22.50 Śpiewa H. Łukomska.
Wiadomości: 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR, RTSS „Uprawa roślin” (sem. I); „Fizyczne i chemiczne właściwości gleby”; 6.30 — TTR, RTSS, Hodowla zwierząt (sem. I); „Układ nerwowy i dokrewny”; 9 — Dla kl. IV „Tu był Lenin” (kol.); 10 — J. polski (kl. II lic.); A. Mickiewicz „Dziady” odc. 1; 11.05 — J. polski (kl. III lic.); S. Wyspiański „Wesele” odc. 3 (kol.); 11.40 „Lalka” odc. 4 pt. „Wiejskie rozrywki” film fab. prod. TP (powt. — kol.); 12.55 — J. polski (kl. IV lic.); J. Szaniawski „Dwa teatry”; 13.40 — TTR, RTSS, J. polski (sem. 3) „Wstępna charakterystyka polskie go pozytywizmu”; 14.10 — TTR, RTSS, Fizyka (sem. 3) „Akustyka”; 15.30 — Telewizyjny Klub Seniora — w programie spotkanie kom batantów II wojny światowej; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Dzień dobry, tu telewizja (kol.); 16.50 — Studio Telewizji Młodych (kol.); 17.25 — Interstudio — w programie m. in. relacja z Czarnogóry, najmniejszej republiki Jugosławii

(kol.); 17.55 — Sonda — Ryszard (kol.); 18.25 — Raj zwierząt — Lwy — film dok. prod. RFN — Jap. (kol.); 18.50 Radzimy rolnikom; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Blaski i niedze cia kurtyzany” — odc. 8 film fab. prod. TV franc. (kol.); 21.35 — Świadkowie — pr. public. (kol.); 21.55 — Camerata — magazyn muz.; 22.25 — Dziennik (kol.).

PROGRAM II: 16.30 — J. angielski — kurs podst. lekcja 4; 17 — J. niemiecki — kurs podst. lekcja 4; 17.30 — Dla dzieci: baśnie z bajki i z daleka — „Kapitan Al i jego pies” — L. J. Kerna, cz. 1; 18 — Magazyn kulturalny młodych — Wielogłos (kol.); 18.30 — Studio Sport — Klub Kibica (kol.); 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Wtorek Melomana: w programie utwory A. Vivaldiego, J. F. Telemana, L. Boccheriniego oraz Symfonie londyńskiego Haydna (kol.); 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.45 — Wieczór filmowy: Nie tylko o filmie (w programie fragm. filmów fab. „Gra o jabłko” prod. CSRS i „Dziwięć miesięcy” prod. weg.); 22.15 — my z lamusa — „Nowości polskiego dokumentu”; „Wół”, „Ziemia”